



nr 6

jesień 2011

ISSN 1689-8478

bezpłatny magazyn
szczecińskich rodziców

**Rozwiń
SKRZYDŁA**

Niebo nie zawsze było niebieskie...

W ROCZNICĘ WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

ZABAWA NIE Z TEJ ZIEMI

wakacyjne wspomnienie
z Centrum Kopernika

Jak motywować dzieci do nauki?

czyli porady psychologa

Maluszki-Okruszki

zajęcia dla najmłodszych dzieci

W ŚRODKU – BEZPŁATNY DODATEK DO MAGAZYNU!

INFORMATOR

wybierz zajęcia dodatkowe dla swojego dziecka



SPONDYLUS.pl

W trosce o Twoje stopy...

ZNANY I CENIONY PRZEZ WSZYSTKICH

SALON SPONDYLUS

ZE ZDROWYM I KOMFORTOWYM OBUWIEM
DLA MAŁYCH I DUŻYCH

SPONDYLUS

20 LAT

W NOWEJ LOKALIZACJI

już od 1 sierpnia 2011 r. jesteśmy przy

ul. Ściegiennego 7 (róg Alei Piastów)

tuż obok istniejącego salonu zaopatrzenia medycznego

komfort • zdrowie
• atrakcyjne ceny

**JUŻ WE WRZEŚNIU
WIELKIE OTWARCIE**

KUPON RABATOWY

10% na zakup
obuwia

ważny do 30 września 2011 r.



***A W NOWYM SALONIE:**

- OBUWIE PROFILAKTYCZNE DLA DZIECI I DOROSŁYCH
- OBUWIE DLA STOPY CJKRZYCOWEJ
- KOMFORTOWE OBUWIE DLA PERSONELU MEDYCZNEGO
- OBUWIE DLA STOPY ZNIEKSZTAŁCONEJ
- **ZDROWE OBUWIE DLA KAŻDEGO**

Oddajemy do Państwa rąk kolejny numer magazynu ROZWIŃ SKRZYDŁA, w którym zachęcamy rodziców do efektywnego spędzania czasu ze swoimi dziećmi, polecamy ciekawe imprezy i wydarzenia oraz promujemy miejsca przyjazne dzieciom w Szczecinie i okolicy.

Wrzesień to miesiąc ważny dla wielu dzieci i ich rodziców – początek roku szkolnego i początek jesieni. Piszemy o tym, jak ułatwić dziecku powrót do szkoły oraz o tym jak motywować dzieci do nauki. We wrześniu również zapisujemy dzieci na zajęcia dodatkowe. W artykule pt. „Mamusi jestem rybką” eksperci ze szkoły pływania podpowiadają, jak dzieci mogą przezwyciężyć strach przed wodą i nauczyć się pływać. Natomiast w artykule „Tosia w wielkim mieście” pewna bardzo zorientowana w temacie szczecińska mama poleca wartościowe zajęcia dla maluszków (w wieku od 0 do 3 lat). Wrzesień to także dobry czas na to, by poruszyć z dziećmi sprawę patriotyzmu. Mamy nadzieję, że w tych rozmowach pomoże Państwu artykuł pt. „Niebo nie zawsze było niebieskie” na temat II wojny światowej. W tym numerze zachęcamy także do zabawy z dziećmi w zapomniane, ale bardzo kiedyś lubiane, zabawy podwórkowe, które w ramach akcji „Wesołe podwórka” prezentują harcerze z Zachodniopomorskiej Komendy ZHP. Zapraszam też do częstego korzystania w ciągu roku szkolnego z naszych artykułów oraz propozycji aktualnych imprez i wydarzeń dla dzieci, które zamieszczamy na naszym portalu www.rozwiniskrzydla.info oraz na Facebooku, na profilu ROZWIŃ SKRZYDŁA.

Pozdrawiam serdecznie



Anna Marynowska

red. naczelna magazynu i portalu
„ROZWIŃ SKRZYDŁA”



WAŻNE DATY W ROKU SZKOLNYM 2011/2012

1.09.2011	Początek roku szkolnego
24.10.2011	Dzień Nauczyciela
11.11.2011	Święto Niepodległości
25-26.12.2011	Boże Narodzenie
16-29.01.2012	Ferie zimowe
9.04.2012	Wielkanoc
1.05.2012	Święto Pracy
3.05.2012	Święto Konstytucji 3 Maja
1.06.2012	Dzień Dziecka
30.06.2012	Początek wakacji!

W TYM NUMERZE M.IN.:



Jak motywować dzieci do nauki?

Wielu rodzicom chodzi o to, by ich dzieci były zmotywowane do nauki. Przedstawiamy Wam kilka porad, jak mądrze i skutecznie tego dokonać...

str. 6



Maluszki-Okruszki

Od najmłodszych lat warto wspierać dziecko w rozwoju jego umiejętności i zainteresowań. Zapoczątkuj to w przyszłości, ułatwiając mu start w dorosłe życie. Co ciekawego dla maluszków można znaleźć w Szczecinie?...

str. 8-9



Zabawa nie z tej ziemi

Centrum Nauki Kopernik w Warszawie cieszy się ogromnym powodzeniem zwiedzających. Chociaż, aby dostać się do środka w wakacje, trzeba odstać w kolejce ponad 2 godziny, chętnych do eksperymentowania nie brakuje.

str. 16-17



Niebo nie zawsze było niebieskie

Czym jest wojna? Jak opowiedzieć dziecku o strasznych losach ludzi w czasie wojny? Dlaczego wybuchła II Wojna Światowa? Nasz artykuł pomoże Wam w tych nietatwych rozmowach z dziećmi...

str. 24-25

Wydawcą magazynu ROZWIŃ SKRZYDŁA jest ASCO Agencja Reklamy i Promocji
ul. Szarotki 9, Szczecin, tel. 91 434 59 08, e-mail: info@ascoreklama.pl, www.ascoreklama.pl

Redaktor naczelna: **Anna Marynowska**

Redakcja: **Karolina Kobus, Joanna Krakowiecka, Ewa Kłujczo-Grabowska**

Nakład: 10 000 egzemplarzy, kolportaż bezpośredni do szkół podstawowych publicznych i niepublicznych oraz do miejsc przyjaznych dzieciom na terenie Szczecina / nr pozwolenia Wydziału Oświaty UM Szczecin WOŚ-S/LK/4317/4/010

Wakacje dobiegły końca...

Jak pomóc dziecku w powrocie do szkolnej codzienności?

Wakacje dobiegły końca. Zdjęcia – ułożone w albumach, letnie wspomnienia nadal w głowie, a tu już trzeba przestawić się na „tryb szkolny” i odkurzyć biurko, przy którym przez kolejne dziesięć miesięcy dzieci będą spędzać sporą część popołudniowego czasu. Nowy rok szkolny można zacząć z uśmiechem, pod warunkiem odpowiedniego podejścia do tematu. Pamiętajmy więc o kilku ważnych sprawach...

Jak pogodzić się z końcem wakacji?

Warto sobie uświadomić, że magia wakacji polega na tym, iż są – poza feriami zimowymi – jedynym, długotrwałym odpoczynkiem po miesiącach ciężkiej pracy. Wytęskniony czas straciłby wiele na atrakcyjności, gdyby zdarzał się częściej. Upragnione lenistwo, letnie sporty i zabawy, kąpiele w morzu i wędrowki po górach nie cieszyłyby tak bardzo, gdyby stanowiły codzienność. Powrót do szkolnych obowiązków ma także pozytywne aspekty, poza oczywistym poszerzeniem horyzontów oraz zdobywaniem wiedzy ;-) Bo czyż po dwóch miesiącach nie jest miło spotkać się z kolegami, których wakacje rozrzuciły po różnych zakątkach Polski i świata? Wymiana wrażeń i opowieści o letnich przygodach z pewnością dostarczy nie lada zabawy w pierwszych dniach września i ostodzi gorzką świadomość, że do kolejnych wakacji musi minąć trochę czasu.

Którą strategię przyjąć?

Wakacje z zasady mają przynieść odpoczynek, ale z biegiem czasu po prostu rozleniwiają na tyle, że szybki powrót do obowiązków bywa ciężki. To nie tylko przypadłość uczniów, ale i dorosłych, którzy wracają do pracy po urlopie. Nie ma idealnego lekarstwa na wypędzenie lenia, ale warto nie odkładać „na później” konieczności zabrania się do nauki. Jeśli na samym początku zadbamy o systematyczność, łatwiej będzie dostosować się do nieuniknionych obowiązków. Zaległości na początku nowego roku nie są potrzebne, a mogą jeszcze bardziej uprzykrzyć później życie. Lepiej wykorzystać ten czas na „złapanie” dobrej oceny, bo nauczyciele zazwyczaj tkwią jeszcze myślami przy ostatnich wakacyjnych chwilach i chętniej nagradzają wysiłek ucznia piątkami :-). Warto być aktywnym i np. zgłosić się do napisania wakacyjnego opowiadania (zawsze łatwiej i przyjemniej pisać o własnych wspomnieniach, niż o losach bohaterów obowiązkowych lektur szkolnych). Można zaproponować organizację interesującej lekcji wychowawczej, podczas której każdy opowiedziałby o swoich wakacyjnych przeżyciach. Opowieści kolegów pozwolą choć na chwilę przenieść się w ciekawe miejsca, a mogą też wiele nauczyć innych.

Jakie plany na najbliższe 10 miesięcy?

Dobrze jest pierwszego września pogodzić się z nieuchronnym faktem, że oto nastął rok szkolny i zastanowić się nad tym, co chcemy osiągnąć przez najbliższe dziesięć miesięcy. Najlepiej postawić sobie cele, spisać je na kartce i powiesić w widocznym miejscu lub zanotować w kalendarzu, aby o nich pamiętać. Powinny to być zadania „możliwe do zrealizowania, np.: „Chcę poprawić się z fizyki – po pierwszym semestrze chciałbym mieć czwórkę.”; „Planuję przeczytać wszystkie lektury do Bożego Narodzenia” lub „W następne wakacje będę umiał porozumieć się z Anglikiem w jego języku”. Takich celów warto stworzyć sobie kilka i zaznaczyć, które z nich są najważniejsze. Dobrze także zapoznać się z podręcznikami i spisem lektur. Obejrzeć je, dowiedzieć się, czego nowego będzie można się nauczyć w tym roku. Można też zorientować się w ofercie zajęć pozalekcyjnych.

...A jak najlepiej zacząć nowy rok szkolny?

Systematycznie, ambitnie, ciekawie... Oraz bezstresowo!





ZWARIOWANE ATRAKCJE DLA DZIECI



URODZINKI
Z KLAUNAMI



MALOWANIE
BUZIEK

DMUCHANY
ZAMEK



WATA
CUKROWA

WESOŁA
TRAMPOLINA



ŚMIESZNE
BALONY

WWW.KLAUNANDZIA.PL

TEL. 501 353 428

REKLAMA

NAJLEPSZE ZAJĘCIA POPOŁUDNIOWE DLA DZIECI



GWARANTUJEMY
najniższe ceny!

 edu
ROBOT.PL



Robotyka
dla dzieci od 5 lat!

ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA! ZAPISZ DZIECKO JUŻ DZISIAJ

www.edurobot.pl tel. 795 22 17 22

REKLAMA

Jak motywować dzieci do nauki

Kilka porad dla rodziców

Wielu rodzicom chodzi o to, by ich dzieci były zmotywowane do nauki. Przy tej okazji warto uświadomić sobie, że istnieją dwa całkowicie przeciwstawne rodzaje motywacji – zewnętrzna i wewnętrzna. Rodzice spodziewają się, że dzieci automatycznie rozwiną w sobie wewnętrzną motywację do nauki, jako bezpośredni rezultat stosowania przez dorosłych kontroli zewnętrznej: karania, nagradzania, chwaleń. Ale... Czy aby na pewno?

Dzieci często pytają: „Po co?”. Ważne jest to, aby właśnie od rodziców dowiedziały się, jaki jest cel ich uczenia się pisania, czytania, rytmiki, plastyki itp. Kluczowe znaczenie ma sposób, w jaki będziesz o tym rozmawiać. To, jak mówisz do dziecka, jest niezwykle ważne. Nie wystarczy np. chwalić dziecko w nadziei, że to zmotywuje je do nauki. Gdyby tak było, to wszystkie dzieci uczyły by się, nie sprawiając kłopotów, systematycznie odrabiając lekcje z wielką pasją i radością. Jako rodzic potrzebujesz zmienić swoje nastawienie i zrozumieć, że źródłem osiągnięć, kompetencji i szacunku dla samego siebie nie jest zewnętrzna, lecz wewnętrzna motywacja dziecka. Zewnętrzne środki (w tym pochwała) są często nieskuteczne, mogą bowiem stopniowo niszczyć wewnętrzną motywację dziecka.

Co to jest pochwała?

Pochwała jest słownym komunikatem, który wyraża pozytywną ocenę dziecka. Dotyczy jego osiągnięć, zachowania i zalet. Jeśli często używasz pochwały po to, by zmotywować dziecko do czytania, liczenia, odrabiania zadań domowych, grzeczniejszego zachowania, wykonywania różnych aktywności – Twoją intencją jest nagrodzić słownie zachowanie, które uważasz za słusne. Tak więc prawie za każdą Twoją pochwałą kryje się niewypowiedziany cel, tzw. „ukryta myśl”, by dziecko chętniej odrabiało lekcje, uczyło się, lepiej współpracowało, wykony-

wało bez sprzeciwu polecenia itp. Kiedy mówisz: „Masz tyle inteligencji, że możesz mieć najlepsze oceny” – ukryta myśl brzmi: „Dlaczego ich nie masz? Czemu się tak mało starasz? Zrób coś, bo nie jestem z ciebie do końca zadowolony!”. Ukrytą myślą w pochwałach jest również „subtelnie” wyrażony krytycyzm, niestety czasem zalecany jako skuteczny sposób motywowania dzieci. Na przykład: „Aniu, uczysz się znacznie lepiej niż w pierwszym semestrze, ale nadal musisz poświęcić dużo uwagi nauce.”, „Marku, bardzo dobrze, że dostałeś piątkę z matematyki, ale ta trójka z polskiego chyba wymaga poprawy...”

Skutki pochwał

Jednym z fatalnych skutków chwaleń jest sytuacja, kiedy dziecko przyzwyczało się oczekiwać od Ciebie zawsze jakiegoś rodzaju „zapłaty”, np. domagając się: „Ładnie przeczytałem, nie pochwalisz mnie?”. Podobnie: rysując w swoim pokoju, co chwila przerywa pracę i pokazuje ją Tobie, zadając pytania: „Czy ja to dobrze robi? Czy ładnie narysowałem domek?”. U niektórych dzieci nadmiernie chwalonych wyraźnie można zaobserwować postawę, w której źródłem ich samooceny są rodzice, co niewątpliwie potwierdza, że pochwała jest zewnętrzną nagrodą. Takie dzieci szybko uczą się wybierać tylko te rzeczy, które ich zdaniem spodobają się rodzicom. Unikają więc robienia tego, co się spotyka z obojętnością. W konsekwencji – częste stosowanie pochwał prowadzi do podważania wewnętrznej motywacji dziecka, co może owocować rezygnacją z różnych form działania. W dłuższej perspektywie brak pochwał może być odbierany jako dezaprobaty, a otrzymywanie zbyt wielu pochwał lub nagród może osłabić ich znaczenie. Często także pochwała może nie odpowiadać własnej samoocenie dziecka.

Najlepsze wypowiedzi zaczynają się od JA

Dr Thomas Gordon w 1964 roku wymyślił całkiem inny rodzaj komunikatów, które nazwał „komunikatami pozytywnymi typu JA”. Jest to jasny komunikat, który mówi jak zachowanie dziecka wpływa na Ciebie – wysyłającego ten komunikat rodzica. Rodzice powinni nauczyć się wysyłać właśnie takie komunikaty zamiast pochwał, np.: „Podoba mi się jak starannie odrabiłeś lekcje, naprawdę to doceniam”, „Uważam, że jesteś inteligentna, i to jest twoja mocna strona”, „Kasiu doceniam ile wysiłku włożyłaś w to aby czytać coraz lepiej, jestem z ciebie dumna”, „Marku ogromnie się cieszę z twojej piątki z matematyki. Moje gratulacje.”. W przeciwieństwie do zwykłych pochwał komunikaty typu ja mówią



o Tobie, osobie która je sformułowała, nie oceniają zaś bezpośrednio dziecka. Różnica jest bardzo istotna, ponieważ to właśnie oceny są tymi częściami pochwał, które powodują najwięcej problemów np.: „Coraz staranniej (ocena!), odrabiasz lekcje.” Komunikat pozytywny typu „ja” brzmiałby: „Naprawdę jestem zadowolona i pod wrażeniem, jak wyglądają literki w twoim zeszytcie.”. Aby pozytywne komunikaty „ja” były dla dzieci wiarygodne, muszą być uczciwe i prawdziwe. Zwykle spełniają te wymagania, jeśli są spontaniczne i wolne od wszelkich ukrytych podtekstów, nie motywowane chęcią zmiany zachowania dziecka.

Co jeszcze możesz zrobić?

Zastanów się nad osobowością swego dziecka. Czy jest elastyczne, czy raczej trudno przystosowuje się do nowych sytuacji? Jak przeżywa porażki? Czy umie się skupić na zadaniu? Czy szybko się nudzi? Jak reaguje na nowe wyzwania i czy je lubi? Kiedy najchętniej się zabiera do nauki? Jak ma słabe i mocne strony, zainteresowania i pasje? Jak szybko zapamiętuje nowe treści, czy unika tego co sprawia mu trudność? Jak radzi sobie z ocenami nauczycieli? Czy dąży wytrwale do celu? Jak reaguje na zasady i reguły? itd. Nie strasz dziecka: „Jeśli nie nauczysz się wiersza, to dostaniesz złą ocenę i Twoja Pani na pewno będzie zła na ciebie, zobaczysz!”.

Nie oceniaj i nie karaj: „Ponieważ bazgroliś w zeszytcie, nie pojedziesz w niedzielę na urodziny do Pauliny, tak postanowiłam!”. Nie nagradzaj: „Dostaniesz rower na koniec roku, jak będziesz mieć świadectwo z czerwonym paskiem” (kiedy perspektywa otrzymania nagrody jest zbyt odległa, sama nagroda traci na wartości). Nie porównuj: „Kasia to dopiero się dobrze uczy, mógłbyś brać z niej przykład”. Nie stawaj zawsze po stronie nauczyciela czy wychowawcy: „Nie mów w ten sposób o nauczycielu, pewnie miał powód, gdybyś się nauczył dostałbyś lepszy stopień, za mało się przykładasz, weź się do roboty”. Nie realizuj własnych ambicji, stawiając dziecku poprzeczkę dla niego nie do przeskoczenia. Sprawdź najpierw, jakie ma ono możliwości.

Pamiętaj także, jak ważny jest odpoczynek, miejsce do odrabiania lekcji oraz wspólne spędzanie czasu z dzieckiem poza szkolnymi obowiązkami. Równie ważne jest bycie do dyspozycji dziecka, gdy tego potrzebuje – wysłuchanie go, kiedy przeżywa problemy związane ze szkołą i innymi sprawami.

Violetta Kruczkowska

licencjonowany reprezentant

Gordon Training International w Polsce

Centrum Komunikacji Gordona

www.gordon.edu.pl



AIKIDO DLA DZIECI

**DZIAŁAMY
JUŻ OD 20 LAT**

os. Zawadzkiego

tel. 609 113 428

Przeclaw

tel. 601 133 277

www.aikidosaa.pl

REKLAMA

Czyli ciekawe i mądre zajęcia dla dzieci w wieku od 0-3 lat

Kiedy w domu pojawia się dziecko, każdy rodzic pragnie, by było najedzone i wyspane. Rzecz jasna ma też mieć suchą pieluszkę ;-) Zadowolenie malucha – to pewność, że wszystko jest w porządku, ale nasz brzdąc rośnie, a my zastanawiamy się, kim będzie w przyszłości...

Nasze wyobrażenia o rozwoju naszych dzieci, a także marzenia, by odnosiły one sukcesy, miały wielu przyjaciół, były otwarte i chętne do poznawania świata – konfrontujemy ze znanymi powszechnie sposobami na rozwijanie umiejętności maluchów. Rynek zajęć dla dzieci ciągle rozszerza swoją działalność o nowe kategorie i formy zabaw, które mają mieć także pozytywny wpływ na rozwój najmłodszych. W gąszczu takiej ilości ofert można łatwo stracić głowę, bo szeroki wybór tylko pozornie ułatwia podjęcie decyzji. Sklepy z zabawkami kuszą promocjami w dziale edukacyjnym, żłobki, przedszkola i inne punkty opieki prześcigają się w bogatych programach, a do tego dodajmy jeszcze całą masę instytucji i firm specjalizujących się tylko w organizowaniu takich zajęć – i kolorowy zawrót głowy jest gotowy! Także w programach telewizyjnych i prasie słychać hasła: „Wykorzystaj potencjał swojego dziecka!”, „Mały geniusz.”, „Dbaj o rozwój.”. Co więc robić? Na co się zdecydować? Jak mądrze wybrać zajęcia odpowiednie dla naszego dziecka? Spróbujemy Wam w tym chociaż trochę pomóc. Oto nasz mini-przewodnik po maluszkowych zajęciach dodatkowych...

Mały sportowiec

W zdrowym ciele, zdrowy duch! To wie każdy. Ale czy dla małego ciała też coś znajdziemy? Na myśl zaraz przychodzą szkoły pływania. W Szczecinie jest ich już sporo, więc każdy może dostosować swoje wymagania i wyobrażenia co do takich zajęć, bo już kilkumiesięczne szkraby mogą rozpocząć wodną przygodę. Popularne stają się też zajęcia ogólnorozwojowe, stymulujące rozwój za pomocą ćwiczeń i zabaw ruchowych, np. z piłką na boisku. Nie chodzi tu o szykowanie przyszłej reprezentacji w piłce nożnej, ale raczej o ćwiczenie koordynacji i dobrą zabawę. Zajęć szukajcie między innymi w szkołach: Socatots, Aqua Academy, Na Fali.

Plastyka, czy muzyka?

Podróż do krainy dźwięków może stać się wspaniałą przygodą dla każdego malucha, ale wspólne płasanie z rówieśnikami – to dopiero frajda! Wszelkie grupowe zajęcia muzyczne dla dzieci mają duży i pozytywny wpływ na ich rozwój. To samo można powiedzieć o kreatywnych zabawach z kolorami. Małe paluszki chętnie tworzą prawdziwe dzieła sztuki, niekoniecznie za pomocą kredek, czy pędzla. W ten sposób nie tylko rozwinie artystyczny zmysł naszych dzieci, ale – być może – rozwinie w nich wielką pasję, która ma szansę przetrwać całe lata. Zajęcia takie prowadzą m.in.: Akademia Malucha Micado, Psotokąt, Akademia Malucha „Świat Małych Odkrywców”, Szkoła Muzyczna Yamaha i Casio.

Zabawy z językiem obcym

Nie, nie mamy tu na myśli wielogodzinnego wkuwania słówek i nudnego poznawania zasad gramatycznych. Jak zwykle chodzi przede wszystkim o dobrą zabawę, która korzystnie wpłynie na rozwój pamięci, koncentracji, a przy okazji pozwoli dziecku „osłuchać się” z językiem. Angażując wiele zmysłów, dziecko rozwinie się językowo na kilku płaszczyznach. Na zajęcia tego typu zapraszają np.: Expert Kids, Ivy School, Centrum Języków Obcych Edi oraz Akademia Zabaw Językowych „Pinocchio”.

Teatralna przygoda

Ten, kto myśli, że kilkuletni maluch nie znajdzie nic dla siebie w tej kategorii – jest w wielkim błędzie. W Szczecinie na spektakl dla dzieci można wybrać się na przykład do Teatru Lalek Pleciuga, który w swoim repertuarze posiada przedstawienia dla dzieci od roku do pięciu lat. Miłą atmosferę i komfortowe warunki zapewnia też Zamek Książąt Pomorskich, który zaprasza wspólnie z Pogotowiem Teatralnym na przedstawienia w ramach cyklu „Teatr dla Okruszka”. Warto zastąpić telewi-

od 1995
IMPACT
Studio Tańca Współczesnego
ZAPRASZAMY
DO KRÓLESTWA TAŃCA
Tańczymy już ponad 15 lat
Różne techniki tańca
Różne GRUPY wiekowe
Uwaga! Nabór do Musicalu
Jesteśmy laureatami wielu festiwali krajowych i zagranicznych
tel. 601 352 377
www.impact-taniec.pl

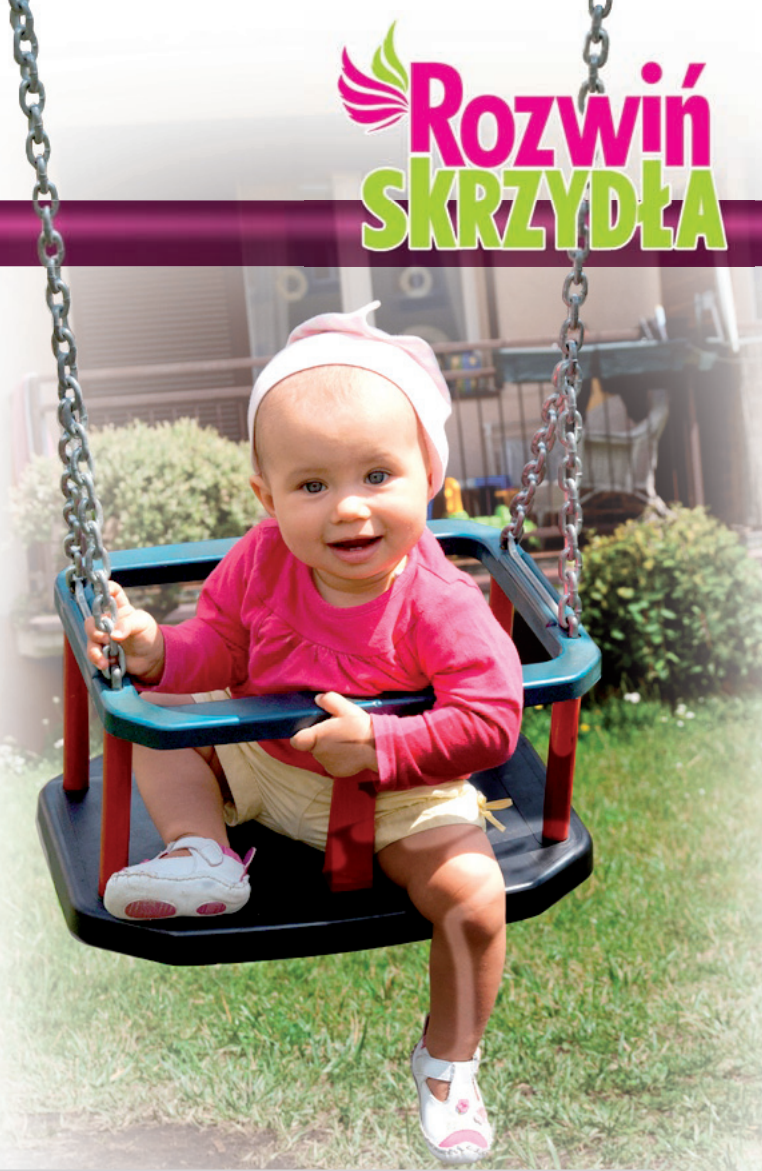
R E K L A M A

zyjną bajkę taką, w której postaciach realnych rozmiarów są na wyciągnięcie ręki, a napięcie w małych słuchaczach buduje muzyka i dźwięki. Dzieci przeżywają przygody wraz z bohaterami i dzielą się uczuciami razem z nimi. Przy tym niezmiennie mają szansę spędzić trochę więcej czasu (niż na co dzień) z rodzicami i nauczyć się czegoś nowego dzięki morałowi z każdej bajki.

Rosnę – rozwijam się!

Każda z wymienionych kategorii ma jeden cel – poprzez zabawę rozwijać w dzieciach to, co najlepsze oraz pielęgnować ich nowo nabyte umiejętności. Aktywne pobudzanie maluchów, rozwijanie ich ciekawości i wrodzonej otwartości może przynieść wiele korzyści – nie tylko małym uczestnikom. Zajęcia takie z reguły wymagają obecności opiekuna, więc smyki świetnie bawią się nie tylko w otoczeniu innych dzieci, ale i w towarzystwie swoich rodziców. Nie trzeba podkreślać, że każda chwila spędzona z dzieckiem daje rodzicowi dużo radości, a zdobytą wiedzę można wykorzystać także podczas wspólnej zabawy w domowych pieleszach.

Jesienią zapraszamy na nasz portal www.rozwiniskrzydla.info, gdzie w nowym dziale „Tosia w wielkim mieście”, dokładniej zbadamy temat zajęć dla szczecińskich maluchów.



MUSICAL BABIES

ANGIELSKI MUZYKA RUCH

ŚPIEWAJĄCY
ANGIELSKI
DLA DZIECI
3-6 LAT

ZAJĘCIA
MUZYCZNO-RUCHOWE
DLA DZIECI
6MIESIĘCY - 3 LAT

zapraszamy
na zajęcia
próbne

Informacje
i zapisy: **tel. 600 500 552**
www.expert-kids.pl

expert
KIDS
centrum edukacji dziecka

Słów kilka o bezstresowej nauce pływania dla dzieci

Wszystko nieznane: pomieszczenie, instruktorzy, atmosfera. Któż z nas lubi takie niewiadome...? Dziecko na pływalnię należy wprowadzić tak, aby już od samego początku czuło się tam bezpiecznie i komfortowo.

Pierwszy kontakt jest bardzo ważny.

Należy dać malcowi trochę czasu na akceptację nowej sytuacji i osoby instruktora. Niezbędna jest krótka rozmowa z prowadzącym przed rozpoczęciem zajęć, rozgrzewka w formie zabawy i możemy „wskakiwać” do wody. Instruktor musi być dobrym obserwatorem i nie zmuszać dziecka do ćwiczeń. Nawet najmniejsze dziecko swoim zachowaniem i mimiką twarzy potrafi przekazać dobremu obserwatorowi, czy dane ćwiczenie jest akceptowane przez nie. Jeśli dziecko nie wykazuje chęci do wykonania danego zadania – nie nalegajmy, zaproponujmy inne.

Rodzice muszą zaufać instruktorowi.

Mimo, iż rodzice są świadomi, że ich pociechy znajdują się w rękach fachowców – to i tak mamusie i tatusiowie najchętniej wskoczyliby do basenu razem z dzieckiem. Jest to niemożliwe – bynajmniej w naszej szkole. Aby jednak całkowicie nie separować rodziców i nie odbierać im przyjemności podziwiania postępów dzieci, istnieje możliwość oglądania zajęć z trybun. Reakcje, jakie towarzyszą rodzicom, podczas gdy dziecko zanurzy główkę, samodzielnie utrzymuje się na wodzie, są nie-

samowite i trudne do opisania. Pamiętajmy, że nasze dzieci są pod dobrą opieką. Instruktorzy zostali fachowo przygotowani do tego zadania i posiadają praktykę w tej dziedzinie. Podczas pierwszych kilku zajęć na basenie uczą się przede wszystkim rodzice – to oni muszą zachować spokój i opanować strach. Niewątpliwie większe zdenerwowanie przejawiają sami rodzice niż dzieci. Reakcje maluchów na pierwsze zajęcia w wodzie są różne (radość, strach a nawet płacz), niektóre szkraby są zdziwione, że ta „wanienka” jest dużo większa od tej domowej...

Jaki basen wybrać?

Bardzo ważna jest nie tylko atmosfera, jaka panuje na basenie. Dowiedzmy się, czy instruktorzy mają odpowiednie przygotowanie? Jak liczne są grupy i czy jest w nich podział pod względem wieku i umiejętności? Czy rodzic może wejść z dzieckiem do szatni? Jakim sprzętem do nauki pływania dysponuje szkoła? Możemy też wybrać się z dzieckiem na pływalnię i sami ocenić, czy sposób prowadzenia zajęć przez instruktora spełnia nasze wymagania i oczekiwania, a dziecko czuje się jak przystłowiowa ryba w wodzie...:-)

STEN-RO

AQUA RELAX STEN-RO

www.plywanie.szczecin.pl
tel. 503 053 353

- ZAJĘCIA NA PŁYWALNI**
 - gimnastyka w wodzie - aqua aerobik
 - nauka i doskonalenie pływania dla dzieci i dorosłych
 - rehabilitacja w wodzie
 - grupy dla seniorów
- SAUNA**
 - sauna
 - możliwość rezerwacji na wyłączność
 - koloroterapia
 - aromatoterapia
 - świecowanie uszu metodą "HOPI"
- HYPOXI TRAINER L250**
 - zwalcza cellulit
 - spala nadmiar tkanki tłuszczowej
 - dzięki pulsacyjnemu podciśnieniu nie pękają naczynka krwionośne
 - ujędrnia skórę
- WAKACJE**

Już dzisiaj zapytaj o wakacje letnie i zimowe

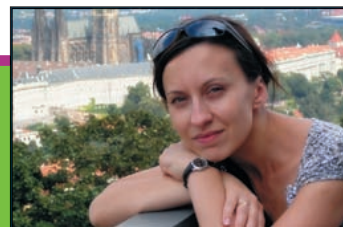
www.obozy.szczecin.pl
- NOWOŚĆ**

jedyna w Szczecinie SALA FITNESS z urządzeniami

TECA SWITCHING

Pływamy na Pływalni Akademii Morskiej
ul. Starzyńskiego 9A

REKLAMA



Słodko, ostro – dla każdego coś smacznego!

Mam dziś dla Was pyszne propozycje przekąsek, które można zabrać do szkoły, albo na wycieczkę. Coś całusznego, albo coś meksykańskiego – sami wybierzcie :-)

TORTILLA



Tortille można nadziewać farszem, na jaki mamy ochotę, bo smakują wyśmienicie zarówno w wersji wytrawnej, jak i słodkiej. Zawsze też wyglądają niezwykle apetycznie. Gotowe placki tortilli podgrzewamy

na suchej patelni przez ok. 30 sekund z każdej strony, a następnie nadziewamy dowolnym farszem. Przykładowy farsz:

- kapusta pekińska,
- filet z kurczaka,
- pomidorki cherry,
- kukurydza konserwowa,
- ogórek (świeży lub kiszony),
- sos: majonez wymieszany w równych proporcjach z jogurtem naturalnym, przyprawiony solą i pieprzem oraz odrobiną soku z cytryny lub limonki.

Kapustę posiekać na niezbyt drobne kawałki. Filet pokroić w kostkę, zamarynować w ziołach, oliwie i usmażyć. Po wystudzeniu wymieszać z kapustą, pomidorkami pokrojonymi w ćwiartki, kukurydzą, drobno pokrojonym ogórkiem oraz sosem. Gotowy farsz ułożyć na tortilli i zawinąć ją w kieszonkę lub złożyć w rożek.

CAŁUSKI

Składniki:

- 500 g mąki,
- 350 g zmielonego białego sera,
- 200 g masła,
- ½ szklanki miałkiego cukru,
- 4 żółtka,
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia,
- 5 jabłek.

Jabłka pokroić na plasterki. Mąkę wymieszać z cukrem i proszkiem do pieczenia, dodać posiekane w kostkę masło, ser oraz żółtka i zagnieść ciasto. Gdy jest ono zbyt suche, można dodać niewielką ilość kwaśnej śmietany. Rozwałkować i foremką wykrajać kółka, a na środku każdego z nich umieścić plasterki jabłka. Złożyć na pół i delikatnie zlepić brzegi, środek zostawiając nie sklejoną, aby podczas pieczenia utworzyły się „całuski”. Piec w temp. 180°C, do uzyskania złocistego koloru. Po wystudzeniu posypać cukrem pudrem.



BAWMY SIĘ MUZYKĄ

edukacja dzieci od 4 miesiąca życia



DLACZEGO NASZE ZAJĘCIA SĄ WYJĄTKOWE?

Proponujemy wyjątkowe zajęcia dla dzieci w każdym wieku. Programy opracowane przez specjalistów z firmy Yamaha od wielu lat sprawdzają się na całym świecie. Posiadamy własne podręczniki oraz nagrania CD używane w każdym programie.

Szkoły Muzyczne YAMAHA dysponują wszystkimi niezbędnymi programami aby umuzykalniać dzieci od 4. miesiąca życia. "Bezsłowo" połączone programy, dostosowane odpowiednio do wieku dzieci, a także specjalne metody i sposoby nauczania, umożliwiają każdorazowo optymalne wykorzystanie otwartego "rozwojowego okna czasowego". Po ukończeniu 6 roku życia każde dziecko może kontynuować naukę w szkole, ucząc się gry na wybranym przez siebie instrumencie. Po ukończeniu programów dziecięcych, nauka gry na instrumencie staje się znacznie łatwiejsza.

EDUKACJA WCZESNODZIECIĘCA

- Niemowlaki w krainie dźwięków (od 4 do 18 m-ca życia)
- Szkraby i Muzyka (od 18 m-ca życia do 4 roku życia)
- Cudowny Świat Muzyki (od 4 do 6 roku życia)

PROGRAMY INSTRUMENTALNE (dla dzieci, młodzieży i dorosłych)

- Keyboard • Gitara Klasyczna
- Flet prosty

SZKOŁA MUZYKI ROZRYWKOWEJ (dla dzieci, młodzieży i dorosłych)

- Gitara elektryczna i basowa • Perkusja • Wokal
- Saksofon • Flet poprzeczny • Pianino

LEKCJA PRÓBNA GRATIS!

TRWAJĄ JUŻ ZAPISY na rok szkolny 2011/2012

Szczecin, ul. 5 lipca 1A, telefon: 91 852 53 76

Filia Prawobrzeże: ul. Walecznych 93, tel. 505 224 803

www.yamahaszkola.szczecin.pl

R E K L A M A

Propozycje spędzania wolnego czasu w jesienne weekendy

W Szczecinie dzieje się wiele i ciekawie. Wybraliśmy dla Was kilka najatrakcyjniejszych wydarzeń, w których warto uczestniczyć w najbliższych tygodniach. Jesienne słońce zachęci nas na pewno do tego, by wybrać się całą rodziną w plener i bawić się wspólnie. A gdy zacznie padać deszcz – będziemy mogli ukryć się „pod dachem” i skorzystać z innych atrakcji, których nie zabraknie...



Wrześniowe spektakle w Pleciudze

Miejsce: Waly Chrobrego

Termin: wrzesień 2011 r.

W tym sezonie Teatr Lalek „Pleciuga” przygotował dla swojej najmłodszych publiczności „Zuzu i Lulu”: Mała Iga uwielbia bawić się swoimi lalkami: Zuzu i Lulu. Nie wie jednak, że te dwie sympatyczne zabawki ożywają, gdy tylko spuści je z oka! Opowieść o przygodach przyjaźnie nastawionych do rzeczywistości lalek. „Afrykańska Przygoda”: Opowieść o przygodach Jacusia, który we śnie przenosi się na Czarny Łąd. Małe dzieci podążają za bohaterem, ponieważ Jacuś używa dobrze im znanych sygnałów słownych, np. bam, hopla. Przyjazne przedstawienie dla dzieci od roku do trzech lat. „Trzy bajki o smoku”: Trzygłowy smok startuje w konkursy do trzech pięknych córek króla. Najpierw upatrzył sobie Sabinę, potem oświadcza się Paulince, a ostatecznie jest zdecydowany na ślub z Justynką.



Targi Edukacyjne ZEGNAJ LATO, WITAJ SZKOŁO

Miejsce: CH Galaxy, Szczecin

Termin: 3-4 września 2011 r.

Podczas imprezy, odbywającej się tradycyjnie na parterze Centrum Handlowego Galaxy, po raz kolejny już rodzice i uczniowie (ale także i przedszkolaki!) będą mogli zapoznać się bliżej z prezentacjami kilkudziesięciu firm, związanych z branżą edukacyjną i oferujących zajęcia pozalekcyjne, warsztaty, kursy i szkolenia dla dzieci i młodzieży. Znajdziemy wśród nich m.in.: szkoły językowe, szkoły i uczelnie wyższe, kluby i szkoły sportowe, księgarnie, salony z odzieżą oraz wyposażeniem szkolnym, miejskie koła zainteresowań dla dzieci i młodzieży, kluby taneczne, kluby żeglarskie, pływalnie. Podczas targów dzieci będą miały do dyspozycji także inne atrakcje: malowanie buziek, kąkiki zabaw, specjalne pokazy na scenie oraz występy dziecięce.



Mistrzostwa Szczecina w Grach Podwórkowych

Miejsce: Park Kasprowicza, Szczecin

Termin: 3 września 2011 r.

Impreza plenerowa, będąca finałem akcji „Wesołe Podwórko”, organizowanej przez Komendę Zachodniopomorską Związku Harcerstwa Polskiego i Wydział Zdrowia i Polityki Społecznej UM Szczecin. Zapraszamy na plac przy pomniku Czynu Polaków, w Parku Kasprowicza, w godz. od 12.00 do 17.00.

W programie imprezy: XVIII Mistrzostwa Szczecina w Minigolfie, gry, zabawy, konkursy dla całej rodziny, turniej Tata & Syn, pokazy pierwszej pomocy dla dorosłych i dla dzieci oraz występy artystyczne. Organizatorzy zapraszają całe rodziny – oczywiście z dziećmi, grupy podwórkowe oraz wszystkich tych, którzy lubią pobawić się aktywnie na świeżym powietrzu! Patronem medialnym: imprezy jest Polskie Radio Szczecin oraz nasz magazyn i portal „Rozwiń Skrzydła”.



TORNISTER Z KIESZONKĄ NA LATO – CZYLI WITAJ SZKOŁO

Miejsce: Galeria Gryf, Szczecin

Termin: 4 września 2011 r.

Impreza rozpocznie się o godz. 12.00 szaleństwami na dmuchanym zamku, które potrwają do godz. 13.00. Następnie rozpoczną się ciekawe atrakcje dla dzieci. W wiosce indiańskiej nie zabraknie tańców, w kąciku „Małego Inżyniera” można będzie wziąć udział w zabawach interaktywnych z dziedziny robotyki, a „Mały Europejczyk” będzie blokiem zabaw i konkursów dla dzieci. Dla dzieci przygotowano również zabawy plastyczne z Malarzem Lata, spotkanie z harley’owcami oraz spektakl pt. „W 80 butów dookoła świata”. Po trzech godzinach zabawy dzieci do godz. 17.00 będą mogły pobawić się na dmuchanej zabawce. Wszyscy uczestnicy zabawy będą mieli szansę otrzymać plecaki szkolne z logo galerii i nagrody w postaci przyborów szkolnych.



II WYSTAWA KREWETEK I AKWARIÓW

Miejsce: Wydział Zarządzania i Ekonomiki Usług US, wejście od ul. Krakowskiej (Wydział Humanistyczny)

Termin: 16-18 września 2011 r.

Dzięki wspólnym działaniom Wydziału Zarządzania i Ekonomiki Usług US oraz grupy niezrzeszonych zachodniopomorskich wielbicieli akwarystyki, w dniach 16-18 września odbędzie się w Szczecinie II Wystawa Krewetek i Akwariów. Na wystawie będzie można obejrzeć ciekawe gatunki krewetek słodkowodnych i ryb akwariowych. Dla najmłodszych przygotowany będzie „Kącik dla dzieci”, w którym maluchy i starszaki pod opieką rodziców będą mogły pobawić się i pokolorować akwarystyczne kolorowanki, a także wziąć udział w konkursie i zdobyć ciekawe nagrody. Jeśli chcesz pokazać dziecku kolorowy podwodny świat i poznać bliżej ciekawe stworzenia, którymi niewątpliwie są różnobarwne krewetki i ryby – odwiedź koniecznie wystawę!



MNIAM

Miejsce: Multikino, Helios

Termin: premiera 7 października 2011 r.

Tej jesieni postrach oceanów rządzi... Na lądzie! Gdy zaprzyjaźniona z łagodnym rekinem żarłaczem sympatyczna rybka odkrywa, że kłusownicy pojmali jej niewyklutych jeszcze z ikry braci i siostry, mimo groźących jej niebezpieczeństw, rusza w pogoń za porwaczami. Nieustraszony rekin nie może zostawić przyjaciela w potrzebie i dzięki wynalezionemu przez genialną ośmiorniczkę „rybiemu skafandrowi”, wychodzi na suchy ląd. Tam odkryje, że ludzie i rekiny faktycznie niewiele dzieli i że prawdziwym przysmakiem morskiego drapieżnika jest... kurczak! Tak rozpoczyna się żywiołowy wyścig z czasem i rozbijająco śmieszny pojedynek z myśliwymi i podstępny drobiem, którego finałem może być tylko niezmiernie starcie o wielkie żarcie. Ten film to idealny sposób na spędzenie przyjemnego i wesołego popołudnia w rodzinnym gronie.

**Targi dla Rodziców
i Dzieci**

**Mamy
Dziecko**

Szczecin, 15-16.10.2011



Międzynarodowe Targi Szczecińskie

70-777 Szczecin, ul. Struga 6-8, tel. 91 464 44 01, fax 91 464 44 02, office@mts.pl



Zadbaj o siebie i swoją rodzinę

Tylko targi dają Ci możliwość bezpośredniego kontaktu z producentem i dystrybutorem interesujących Cię produktów. Artykuły dziecięce, zabawki, odzież, żywność, sprzęt i akcesoria. Dziesiątki firm i instytucji w jednym miejscu. Oceń, zweryfikuj i zadaj nurtujące Cię pytania.

1. Konsultacje z ekspertami z zakresu zdrowia, prawa rodzinnego, edukacji i pedagogiki. Bezpieczeństwo finansowe rodziny, współczesne metody wychowawcze, psychologia dziecięca. Lekarze, specjaliści, pielęgniarki i położne szpitala „Zdroje” doradzają z zakresu takich dziedzin, jak m.in.: prawidłowa opieka nad ciążą, dbanie o noworodka i wcześniaka, karmienie piersią, reagowanie na oparzenia i wypadki.

2. Warsztaty „Brafitting” – perfekcyjnie dobrany biustonosz. „Spętani miłością” – czyli jak nosić dziecko w chuście. „Tummy Tub” – mycie niemowląt specjalnym wiaderkiem. „Mama i ja”, „Tata i ja” – czyli jak tworzyć i aktywnie bawić się ze swoim dzieckiem.

3. Badania okulistyczne dzieci, „Gabinet zdrowej nóżki” – bezpłatne badania przesiewowe dla uczestników targów, pomiar masy ciała oraz wzrostu (BMI), oznaczenie poziomu cukru we krwi, pomiary ciśnienia tętniczego i utlenowania krwi.

4. Dobra zabawa dla maluchów. Plac zabaw i występy na scenie. Animatorzy zapewnią opiekę nad dziećmi oraz mnóstwo atrakcji: malowanie buzi, pokazy baniek mydlnych, konkursy z nagrodami.

To tylko część programu targów. Sprawdź każdą z czterech przygotowanych stref: www.mts.pl

Rodzice polecają:

Poważne tematy – językiem dzieci

Jak oswoić wspólnie z dzieckiem jego negatywne uczucia...

POMAGAMY W WYCHOWANIU

Seria o uczuciach

Wojciech Kołyszko

Wiek: w zależności od tytułu: 3-6 lat, 7-10 lat, 11-15 lat

Wydawca: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne

Ciekawa seria książek o uczuciach, autorstwa Wojciecha Kołyszki, jest zawsze aktualna i pomoże rodzicom przybliżyć temat uczuć. Te wyjątkowe bajki wraz z „instrukcją obsługi uczucia”, pomogą oswoić – strach, smutek, wstyd, zazdrość i radość. Opowieści pozwalają dziecku utożsamić się z bohaterami doświadczającymi tych uczuć. Ich przygody przyciągają lepiej uwagę od „pogadanki” z mamą, czy tatą. Książki z tej serii: „Smok Lubomil i tajemnice złości”, „Zakłęte miasto i sekrety smutku”, „Pogromca potworów i magia strachów”, „Bawian, Cudanna i pułapki zazdrości” i „Wyspa HopSiup i potęga radości”. Te książeczki pokazują, że nie musimy być bezradni, a przeznaczone do wspólnego z dorosłym, zachęcają ją do rozmawiania, a w efekcie także ćwiczenia „obsługi uczuć”.

BAJKI TERAPEUTYCZNE

część 1 i 2

Maria Molicka

Wiek: 3-6 lat, 7-10 lat, 11-15 lat

Wydawca: Media Rodzina



Dzieci często nie potrafią mówić o swoich problemach i lękach. Nie rozumieją swoich uczuć i reakcji, a więc nie mogą prosić o pomoc w ich wyjaśnieniu. To my, dorośli, obserwując dziecko, bawiąc się czy rozmawiając z nim, możemy dowiedzieć się, co budzi jego przerażenie lub wyzwala niepewność. Metoda kontaktu z dzieckiem za pomocą bajki terapeutycznej pozwala, poprzez przedstawienie wymyślonego świata, w którym trudne sytuacje znajdują swoje rozwiązanie – dać dziecku wsparcie i poczucie bezpieczeństwa. W pierwszym tomie „Bajek terapeutycznych” poruszane

są m.in. problemy lęku przed porzuceniem, zagubieniem, separacją od matki, utratą kontroli nad własnym ciałem, wyśmianiem, kompromitacją, lęku przed ciemnością, hospitalizacją, bólem, uszkodzeniem ciała, przed konfliktami w rodzinie, grupą szkolną, śmiercią, zabiegiem chirurgicznym.

W drugiej części, Autorka porusza problemy: adopcji, rozwodu rodziców, braku wiary w siebie, wizyty u dentysty, nadpobudliwości ruchowej, strachu przed bólem, śmierci ukochanego zwierzątka, strachu przed duchami, a także przemocy fizycznej, psychicznej i seksualnej.



- szkółka wspinaczkowa
- treningi wspinaczkowe
- zajęcia dla szkół
- urodziny

CENTRUM WSPINACZKOWE
ul. Mazowiecka 1, Szczecin
(wejście od ul. Mazurskiej)
tel. 516 196 506
info@centrum-wspinaczkowe.pl

www.centrum-wspinaczkowe.pl

REKLAMA



PORTUGALSKI PRODUCENT
OBUWIA DZIECIĘCEGO
MARKI BEPPI

ZAPRASZA DO SKLEPU FIRMOWEGO
W SZCZECINIE

GALERIA GRYF (CARREFOUR)
UL. WIOSENNA 32 / STRUGA
PN.-SOB. 9-21, NIEDZ. 10-20
TEL. 91 431 3000, www.bepi.pl

ZAPRASZAMY TAKŻE DO
SKLEPU INTERNETOWEGO
WWW.BEPPI.PL



REKLAMA

W czasie deszczu dzieci się nudzą...?

Na przekór jesiennej słońcu – bawmy się! :-)

Często mówi się o pięknej, polskiej, złotej jesieni, ale kto powiedział, że nawet w czasie deszczu i jesiennej pluchy dzieci muszą się nudzić? Choć za oknem coraz chłodniej, dzień robi się krótszy, a po gorącym lecie pozostały tylko wspomnienia, nic nie stoi na przeszkodzie, by nie dać się szarówce i dobrze się bawić!

Tradycyjny spacer można rozbudować na wiele sposobów. To świetna okazja, by wprowadzić maluchy w świat natury, opowiedzieć o porach roku, nauczyć rozpoznawać drzewa i inne rośliny. Dziecko przyjemnie spędzi czas, a przy okazji dowie się czegoś nowego.

Każdy pamięta też z dzieciństwa grę Podchody. Za pomocą strzałek rysowało się trasę, na której ukryte były zadania do wykonania. Jesienne drogowskazy ułożymy z kasztanów, żółędzi, liści i gałązek, a w kopertach schowajmy różne ćwiczenia: pięć pajacyków, dziesięć podskoków itd. Zbudujemy też tor przeszkód i rozegramy wyścigi, kto pierwszy taki tor pokona. Na trasie można wyznaczyć „rzutki” z kasztanów do celu, obiegnięcie sterty liści itp. Dziecko ubrane w płaszcz i kalosze chętnie będzie też puszczać statki na kałużach, a regaty żaglówek można połączyć z przeskakiwaniem „jezierek”. Jesienią nadal też można jeździć na rowerze, hulajnodze i rolkach, grać w piłkę. Aktywność na świeżym powietrzu dobrze wpłynie na naszą odporność i samopoczucie. Jesień może być też okazją, do odwiedzenia muzeum, wyjścia do kina lub teatru. Wyprawę taką warto zakończyć spacerem, podziwiając uroki jesieni. Jeśli dzieci z powodu wyjątkowo niesprzyjającej, jesiennej aury nie mogą spożytkować swojej energii na zewnątrz, wykorzystajmy do zabawy w domu to, co daje natura. Spacer niech będzie krótszy, tylko do okolic dębu lub kasztana. Zabierzmy woreczki lub koszyki i nazbierajmy „skarbow jesieni”, by móc wyczarować z nich małe cuda. Pozbierajmy: kasztany, szyszki, żółędzie, liście, jarzębinę, suche kwiaty i gałązki. Przydać może się praktycznie wszystko! Proponujemy zrobić tradycyjne ludziki i zwierzątka, ale tutaj niezbędna będzie pomoc dorosłych. Przygotujmy zapałki lub wykałaczki, zrobimy dziurki w kasztanach, szyszkach i żółędziach, a dzieciom pozostawmy ich łączenie. Można użyć szybkoschnącego kleju, dorobić włosy ze sznurka, oczy z jarzębiny, buty z kory. Wszystko to przyda się także do zrobienia jesiennej biżuterii czy kolaży. Z zasuszonych liści (np. między gazetami) można wykonać piękne obrazy lub witraże na okno. Wystarczy kartka, klej i odrobina wyobraźni. Ozdobimy dom jesiennymi bukietami i stroikami lub wiankiem z kolorowych liści.

Jesień to także czas, kiedy na bazarach i targach mamy ogromny wybór warzyw. Wybierzmy się wspólnie na zakupy i niech dzieci same wybiorą warzywa i owoce, ale takie, które mają ciekawe kształty, np. marchewki z dwoma korzonkami, powyginanego ogórka czy zabawnego ziemniaka. Z nich także mogą powstać warzywne stwory i postacie. Może wezmą udział, jako aktorzy, w jesiennym przedstawieniu? Ostatecznie

mogą też posłużyć jako składniki zupy lub podwieczorku ;-)
Nic nie stoi na przeszkodzie, by w jesienne wieczory powspominać wakacje i wspólnie posegregować zdjęcia i pamiątki. Można stworzyć albumy, które sami ozdobimy. Mogą to być gotowe albumy, koniecznie z miejscem na opis, rysunek lub zrobimy je sami: z segregatora, foliowych koszulek i kolorowych kartek. Przydadzą się też pocztówki, wykorzystane bilety i wejściówki – słowem wszystko co będzie nam przypominać o wakacjach. A dla ciekawskich maluchów mamy też kilka propozycji ekologicznych zabaw poznawczych. Oto one:

Co wyrośnie?

Przygotujcie cebulę i wąskie naczynie z wodą (np. kieliszek, słoik). Włóżcie cebulę do naczynia wypełnionego wodą tak, żeby jej dolna część dotykała wody. Obserwujcie co wyrośnie z cebuli po kilku dniach. Dla pestki avocado przygotujcie takie samo naczynie, pamiętając by często zmieniać wodę. Kiedy zakiełkuje, przenieście pestkę do doniczki z ziemią i podlewajcie.

Wodna orkiestra

Różnego rodzaju naczynia szklane, np. miski, szklanki, słoiki, butelki, napełnijcie wodą. Następnie uderzajcie drewnianą, plastikową lub metalową łyżką w brzeg naczyń, żeby tworzyć różnorodne dźwięki. Obserwujcie jak różni się dźwięk, w zależności od tego czym uderzacie, ile jest wody w naczyniu lub kiedy włożycie do naczynia kasztana lub liść. Mokrym palcem można też „grać” na krawędzi naczyń.

Zielnik

Zbierzcie różne rodzaje roślin w parku, na łące i w lesie. Wysuszone – przyklejcie w specjalnym zeszycie i wspólnie opiszcie. Możecie poszukać informacji na ich temat w książkach lub internecie.

Co to za warzywo?

Na talerzykach przygotuj różne warzywa i owoce o intensywnym smaku i zapachu. Zasłoń dziecku oczy i pozwól mu poznawać warzywa po smaku i zapachu. W tej zabawie możecie zamienić się rolami.

Co to za zwierzę?

Podczas wycieczki lub spaceru wsłuchajcie się w odgłosy zwierząt. Odnajdźcie stukającego dzięcioła lub konika polnego. Czy ślimak lub mrówka wydają jakieś dźwięki? Warto wcześniej przygotować się do takiej badawczej wyprawy, tworząc listę zwierząt, które można spotkać w okolicy.

Poświęcajmy czas na wspólną zabawę z dziećmi jak najczęściej. Podpowiadajmy, jak wykorzystać z pozoru nieatrakcyjną jesień i sprawić, by chłodne i szare dni nabrały kolorów. Nie bądźmy tylko obserwatorami, ale też aktywnymi uczestnikami tych zabaw, bo nam, dorosłym, jesienią przecież także potrzeba rozrywki i radości :-)

Zabawa nie z tej ziemi

wakacyjne wspomnienie z podróży

Centrum Nauki Kopernik w Warszawie cieszy się ogromnym powodzeniem zwiedzających od ponad roku. Chociaż, aby dostać się do środka w wakacje trzeba odstać w kolejce ponad 2 godziny, chętnych do eksperymentowania nie brakuje...

...My skorzystaliśmy z udogodnień dla osób niepełnosprawnych – mając aktualne orzeczenie o inwalidztwie, mogłam podejść do specjalnej kasy całkowicie omijając kolejkę i już po 10 minutach w jednym ręku trzymałam bilety, a drugim ścisnęłam łapkę przejętej 4-letniej bratanicy, Wiktorii. Naszym celem była galeria BZZZ przeznaczona dla dzieci od 2 do 6 lat, ale na zakupione bilety mogliśmy wejść także na piętro i poeksperymentować na wystawie ogólnodostępnej.

Centrum jest ogromne i ciągle przybywa wystaw. Właśnie otwarto Planetarium – jedno z najnowocześniejszych w Europie, a lada tydzień zostanie otwarta część ekspozycji na dworze czyli Park Odkrywców. W kompleksie każdy znajdzie coś dla siebie od dwulatka po studentów. Czekać na naszą godzinę wejścia do galerii BZZZ, udaliśmy się na piętro. Już po samych odgłosach i wielkim tłumie biegających dzieci, można się zorientować, że dzieciaki są czują się tutaj jak w raj. Zdementuję krążącą plotkę jakoby dużo eksponatów było zepsutych – my zdążyliśmy poeksperymentować na piętrze na ok. dwudziestu pięciu i zauważyliśmy raptem jeden eksponat nieczynny. Galeria jest tak urządzona, że można zapoznać się empirycznie z chyba wszystkimi prawami fizyki rządzącymi naszym światem, osobiście wywołać fale czy stanąć na specjalnej platformie imitującej trzęsienie ziemi.

Największym powodzeniem na piętrze cieszyły wielkie maszyny „przetwarzające” kolorowe piłeczki na różne sposoby, urządzenia do tworzenia ogromnych baniek mydlanych i koło poruszane siłą mięśni człowieka, który znajduje się wewnątrz. Wreszcie nadeszła nasza godzina wejścia do galerii BZZZ. Jest to miejsce poświęcone zapoznaniu maluchów z życiem mieszkańców łąki oraz lasu. Czekać na otworzenie bramek, dzieci mają okazję za pomocą



własnego cienia „łapać” motyle, ważki na niebie, ryby w wodzie lub owady na łące wyświetlane na specjalnej ścianie. Przed wejściem na wystawę rodzice wysłuchują kilku porad od wolontariuszy. Najważniejsze z nich to, że na terenie galerii dzieci są pod opieką rodziców, nie wolno tam spożywać posiłków (ale w środku są toalety) i że czas zabawy dla jednej grupy wynosi godzinę i 10 minut.

W środku zaczyna się zabawa nie z tej ziemi. Życie mieszkańców łąki i lasu można poznawać wszystkimi zmysłami, nawet węchu, gdyż na specjalnych tablicach ze zdjęciami roślin i zwierząt znajdują się przyciski uruchamiające zapachy i dźwięki. Cała galeria usiana jest tropami różnych zwierząt, które prowadzą do konkretnych „okienek” ukrytych w ścianie, gdzie maluchy mogą zaglądać i poznać co to za zwierzę zostawiło takie ślady. Można posłuchać odgłosów łąki, zbudować trójwymiarowe drzewo, którego wzór będzie odczytywany przez komputerowe okienko, poruszać magnetycznymi rybkami na specjalnej ścianie, pobiegać po wiszącym moście i pojeździć na zjeżdźalni, obejrzeć świat widziany oczami ryby lub innych zwierząt, postrzelać powietrzną armatą, wprawić w ruch specjalną konstrukcję kół zębatych, zbudować ul i obejrzeć filmik jak powstaje miód (i oczywiście poczuć odpowiednie zapachy).

Największym powodzeniem cieszyła się tablica pokryta specjalną powłoką, jakby „bąbelkową” w której dzieci mogły odcisnąć rączki i buzie, a z drugiej strony ukazywał się wypukły obraz. Potem wystarczyło pociągnąć za uchwyty i tablica na powrót robiła się „gładka”. Dzieciaki z taką pasją wyciskały rączki i różne wzory, że pozostanie słodką tajemnicą w jaki sposób obsłudze udaje się zachować ten eksponat w cało-



ści... Drugie miejsce oblegane przez maluchy to eksponat wodny. Specjalny tor wodny ciągnie się przez prawie całą długość galerii, a w nim młynki wodne, wiry, fontanny, przelewania, topatki do obracania – chłopców nie można oderwać od pistoletu na wodę za pomocą którego trzeba wepchnąć piłeczkę na górę po metalowym torze. Obsługa uprzedza rodziców, że maluchy przeważnie przemaczają ubranka i dlatego należy mieć ze sobą zapasowy komplet albo... rozebrać malca do majtek lub pieluch co wiele rodziców czyniło. Na samym końcu galerii BZZZ znajduje się zaciszny kącik z kredkami, stolikami i pufami do siadania, a przez przeszkloną ścianę widać przepływającą Wisłę. Oczywiście to jeszcze nie wszystkie eksponaty! W Centrum na zakupione bilety można także wejść do sklepu z „naukowymi” zabawkami, grami, puzzlami, znaczkami i przeróżnymi pamiątkami. Jest także restauracja-bar, gdzie zakupimy zarówno słodkie przekąski, jak i normalny obiad, choć w wakacje trudno zdobyć miejsce do siedzenia.

Praktyczne rady dla rodziców:

Zanim udamy się do kolejki po bilety, koniecznie zapoznajmy się ze stroną internetową Centrum, gdyż w ciągu roku zmieniają się trochę zasady wstępu np. podczas wakacji można kupować wyłącznie bilety na bieżący dzień

Bądźmy przygotowani na hałas i zamęt zwłaszcza na piętrze, jeśli nasze dziecko zwykle źle się czuje atakowane tyłoma bodźcami naraz, odłóżmy wizytę w CNK na okres w ciągu roku szkolnego – wówczas w Centrum jest spokojniej.

Rodziców szukających inspiracji na wakacyjne wycieczki, kolonii i obozów dla dzieci, czasów dla rodzin z małymi dziećmi, turnusów rehabilitacyjnych czy zimowisk zapraszamy na portal KOGIS – internetową bazę miejsc dobrego wypoczynku i portal turystyki rodzinnej.

KOGIS.PL

ZIMOWISKA narty, snowboard i inne



Czy przedszkola w Szczecinie będą bezpłatne?

Uchwała Rady Miasta dotycząca opłat

Temat szczecińskich przedszkoli w tym roku jest szczególnie gorący, głównie z powodu kwestii nowego systemu opłat za godziny spędzane przez nasze maluchy w publicznych placówkach przedszkolnych. Większość rodziców skrytykowała nową uchwałę Rady Miasta...

Uchwała Rady Miasta, dotycząca zmian w opłatach za przedszkola publiczne, rozpoczęła burzliwą dyskusję i ostatecznie doprowadziła do jej podważenia. Pan Wojewoda Marcin Zydorowicz stwierdził nieważność kluczowych zapisów uchwały. Jej nieważność argumentował występującymi wadami prawnymi, uchylone zapisy dotyczą m.in. braku możliwości zwrotu opłat w przypadku nieobecności dziecka w przedszkolu. Cytując Pana Wojewodę: „Rodzice dzieci w wieku przedszkolnym byłiby pokrzywdzeni, gdyby uchwała w takim kształcie weszła w życie.”. Ustawa o systemie oświaty wykazała również, niezgodność ustępu o różnicowaniu opłat, które według Wojewody, powinny być jednakowe, niezależnie od ilości dodatkowych, ponad programowych godzin spędzonych w przedszkolu. W rozstrzygnięciu nadzorczym uznającym ten zapis za „pozbawionym podstaw prawnych”, czytamy: „Rozwiązanie zastosowane przez organ stanowiący Gminy - Miasto Szczecin - przyjmuje tym samym wymiar swego rodzaju kary za skorzystanie z usług przedszkola poza godzinami objętymi deklaracją rodzica, wywołane spóźnieniem się rodzica z odbiorem dziecka z przedszkola”.

Zdaniem Wojewody, Rada Miasta Szczecin nie jest również upoważniona do sporządzania w formie uchwały, wytycznych dla dyrektorów przedszkoli w zakresie ustalania opłat za posiłki w stołówkach przedszkolnych, zasad ich wnoszenia, ani też warunków korzystania z tych posiłków. Uchylono również wzór umowy cywilno-prawnej, który stanowi załącznik do uchwały Rady Miasta. „Konstruowanie umów podpisywanych między rodzicem a dyrektorem przedszkola jest kompetencją dyrektora placówki, a nie Rady Miasta” - zaznacza Wojewoda.

Jeżeli rodzic nie odbierze dziecka z przedszkola w godzinach zadeklarowanych w umowie cywilno – prawnej lub odbierze dziecko po zamknięciu przedszkola, wówczas będzie ponosił dodatkowe opłaty. Każdą rozpoczętą godzinę korzystania dziecka ze świadczeń ponad liczbę godzin zadeklarowanych w umowie cywilno-prawnej, to 5 zł (spóźnienie do 30 minut), a 10 zł za kolejne rozpoczęte 30 minut i tyle samo za każdą kolejną rozpoczętą godzinę. 25 zł to kwota, którą rodzic będzie musiał zapłacić za każdą rozpoczętą godzinę po zamknięciu przedszkola.

Kręgielnia MK Bowling

URODZINY
Niezapomniane,
rozańczone urodziny
na sali dyskotekowej

**Rodzina w komplecie
kupuje w pakiecie**

- animator • wizażystka • dj
- zespoły taneczne
- malowanie twarzy
- dekorację sali • gry i zabawy
- karaoke dla najmłodszych
- gra w kręgle

Godzina gry w kręgle + obuwie + paluszki + chipsy + 11 napoju 81 zł (94zł)	Godzina gry w kręgle + obuwie + mini patera słodczy + 2 kawa/herbata + 11 napoju 87 zł (105zł)	Godzina gry w kręgle + obuwie + pizza + 11 napoju 109 zł (120zł)
--	--	---

Kręgielnia MK BOWLING w CH GALAXY, al. Wyzwolenia 18-20
www.mkbowling.pl

REKLAMA

Dodatkowo ustalono opłatę w wysokości kosztów wyżywienia. Kwota za trzy posiłki nie może być wyższa niż 5,50 zł, co w skali miesiąca (średnio 21 dni roboczych) daje 115,5 zł.

Uchwała miała obowiązywać od 1. września. Jej uchylenie sprawia, że Szczecin nie ma żadnego ważnego dokumentu określającego zasady poboru opłat za przedszkola. Radzie Miasta przysługuje możliwość zaskarżenia rozstrzygnięcia nadzorczego do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie w terminie 30 dni od daty doręczenia rozstrzygnięcia.

„Im dłużej czytam o tych opłatach, tym mniej mi się one podobają. Koszt wzrośnie o ok. 60 zł na miesiąc, a to dużo. Dziwią mnie darmowe godziny 9-14... Wtedy odbywają się zajęcia dodatkowe, a opłacają je rodzice. Wychodzi na to, że przedszkola dostaną podwójne opłaty za te godziny. Ze zmian skorzystają rodzice niepracujący (tak, jest ich sporo), oraz Ci mogący liczyć na opiekę babci. Dla rodziców pracujących posyłanie dziecka do przedszkola publicznego na 8 godzin będzie dużym obciążeniem finansowym.”

Mama Mateuszka

Opłaty za przedszkole

Zasady opłat za świadczenia i usługi wykraczające poza podstawę programową wychowania przedszkolnego przedstawiały się następująco:

- liczba godzin bezpłatnych (podstawa programowa): 5 godz.
- koszt jednostkowy godziny ponad podstawę programową wychowania przedszkolnego to 2,90 zł
- koszt ogółem dziennie i opłata ogółem w skali miesiąca (średnio 21 dni roboczych), w zależności od liczby godzin:

1 godz. - 2,90 zł = 60,90 zł

2 godz. - 5,80 zł = 121,80 zł

3 godz. - 8,70 zł = 182,70 zł

4 godz. - 11,60 zł = 243,60 zł

5 godz. - 14,50 zł = 304,50 zł

6 godz. - 17,40 zł = 365,40 zł

PRZEDSZKOLE NIEPUBLICZNE

HAPPY SWIAT

ATRAKCYJNE
CENY

ZAPRASZA DO:

- GRUP PRZEDSZKOLNYCH (DZIECI W WIEKU OD 2,5 DO 6 LAT)
- GRUPY ŻŁOBKOWEJ (DZIECI W WIEKU OD 1,5 DO 2,5 LAT)
- PRZEDSZKOLA W NIEPEŁNYM WYMIARZE CZASU

ZAPRASZAMY

tel. 510 266 931

tel. 914 630 423

www.happyswiat.pl

UL. IWASZKIEWICZA 88
SZCZECIN (OŚ. MAJOWE)

PONADTO OFERUJEMY:

- ŚWIETLICĘ PRZEDSZKOLAKA OTWARTĄ CODZIENNIE W GODZINACH 17-20
- IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE (w sali zabaw i w plenerze) DLA DZIECI OD 3 DO 12 LAT
- ANIMACJA CZASU (podczas festynów, wesel, komunii) DLA DZIECI OD 3 DO 12 LAT

Opiekę nad dziećmi sprawuje wykwalifikowana kadra pedagogiczna.

REKLAMA



KLUB KARATE SAMURAJ



Jesteśmy klubem z tradycjami. Prowadzimy naukę i doskonalenie karate oraz wielu różnych form ruchu dla początkujących, średniozaawansowanych i zaawansowanych



Organizujemy zimowe i letnie obozy sportowe.

Niewielkie grupy w pracy z dziećmi i młodzieżą, wykwalifikowana kadra trenerska i instruktorska posługująca się specjalistycznym systemem szkolenia.

Zapraszamy na zajęcia do sali klubowej.

www.samuraj.szczecin.pl
tel. 693 728 449, 500 607 021

Szczecin ul. Małopolska 57

(wejście od ul. Mazowieckiej)



REKLAMA

Jak zadbać jesienią o zdrowie dziecka

Szkoła, a problemy z odpornością

Po przyjemnym lecie przychodzi czas na jesienny powrót do szkoły. Z dnia na dzień pogarszająca się pogoda i stres wynikający ze zwiększenia aktywności umysłowej negatywnie wpływają na odporność ucznia...

...Stąd tak częste w szkołach „epidemie przeziębień” przypadające na okres ogólnego pogorszenia pogody w jesiennych miesiącach. Wystarczy, że jedno dziecko zachoruje, by połowa jego kolegów z tego samego powodu musiała zostać w domu na parę dni. Skąd wynika taka podatność dzieci na zachorowania? Bez wątpienia jest to skutek obniżonej odporności i dostosowywania się organizmu do nowych warunków atmosferycznych.

Jak walczyć z osłabieniem organizmu? Jak podają badania organizatorów programu Dni Odporności – ponad 80% uczniów odczuwa przemęczenie, a ponad połowa z nich nie potrafi sobie z nim poradzić. Stres powodowany szybkim tempem nauki powoduje znaczne wyczerpanie organizmu, a to z kolei go osłabia. Starajmy unikać się stresowych sytuacji w szkole – nie strofujmy dziecka już na początku roku szkolnego. Aktywnie organizujmy dzieciom czas wolny, bo nic tak nie relaksuje jak ruch na świeżym powietrzu, który także pozwoli zahartować organizm. W okresie jesiennym warto pomyśleć o wizycie w aptece lub omówić z pediatrą kwestię wzmocnienia organizmu dziecka odpowiednio dobranymi preparatami. Teraz nawet tran może mieć owocowy smak. Kluczem do dobrego zdrowia jest także odpowiednio zbilansowana dieta. Szkoła daje łatwy dostęp do słodkich, tłustych przekąsek, czy gazowanych napojów. Niestety wpływa to negatywnie na kondycję organizmu ucznia, który coraz częściej boryka się z nadwagą. Ponadto niedobór niezbędnych dla człowieka składników odżywczych, których brak w żywności typu fast

food, negatywnie wpływa na organizm, który staje się łatwym celem dla drobnoustrojów. Odpowiednia dieta powinna być zróżnicowana i pełna witamin. Szczególną rolę odgrywają pod tym względem witaminy C, A, E, zawarte w świeżych owocach i warzywach oraz witamina D, produkowana pod wpływem światła słonecznego. Zamiast dawać dzieciom drobne pieniądze na śniadanie, przygotowujmy je samodzielnie. Zdrowy napój i owoc będą świetnym dopełnieniem szkolnej przekąski. Również po powrocie ze szkoły proponujemy dzieciom zdrowe przekąski i pilnujmy by w diecie nie zabrakło warzyw, owoców i ryb. Pozostałym członkom rodziny, też wyjdzie to na zdrowie. W wyjątkowych sytuacjach można sięgnąć po suplementy witaminowe. Zwracamy uwagę, by preparaty te zawierały m.in. witaminę C niezbędną do prawidłowego funkcjonowania układu odpornościowego, rutynę, czy wapń biorący udział w procesie budowy mocnych i zdrowych kości. W szkole nie trudno zarazić się przeziębieniem czy gripą. Szczególnie jeżeli zmagamy się ze stanem obniżonej odporności. By zadbać o nią należy przede wszystkim zwrócić uwagę na naszą dietę. Nie można jednak zapominać o tym, że na dobry stan zdrowia składa się wiele czynników. Poza odpowiednim odżywianiem trzeba także zwrócić uwagę na aktywność fizyczną, odpowiedni ubiór i zapewnić organizmowi niezakłócony odpoczynek w porze nocnej, efektywny sen powinien trwać co najmniej 8 godzin dziennie. Dzięki nim system immunologiczny poradzi sobie z najtrudniejszą szkolną „epidemią”, a Twoje dziecko będzie się cieszyć dobrym zdrowiem!



Apteka KATEDRALNA Św. Jakuba
Szczecin, ul. Św. Jakuba 1
tel. 091 434 20 23



apteka
na zdrowie

www.nazdrowie.info

Zapraszamy do aptek:

SZCZECIN

- KATEDRALNA ŚW. JAKUBA, ul. Św. Jakuba 1
- STOCZNIOWA w przychodni, ul. Dubois 27
- NA ZDROWIE CH Stara Cegielnia
ul. Przej. Żołnierza 128A
- NA ZDROWIE CH Auchan Kołbaskowo, Ustowo 45



WSTĄP DO KLUBU ODBIERAJ NAGRODY

REKLAMA

Kreatywny Kącik KREŁAPKI

Orzechowe łódeczki



Potrzebujesz:
włoskie orzechy,
liście,
małe gałązki,
patyczki,
plastelina,
miska z wodą.

Rozłup orzechy tak, aby uzyskać dwie połówki. Poproś dorosłego, by pomógł ci w tym. Przy użyciu

śrubokręta albo noża do smarowania masła możesz powoli rozdzielić łupinę orzecha, by otrzymać dwie połówki skorupki.

Nadziej liść na gałązkę, która będzie pełniła rolę masztu. Przy pomocy małej ilości plasteliny przytwierdź maszt-gałązkę do łupiny orzecha. Twoja łódeczka jest gotowa do rejsu.

Zrób jeszcze kilka łódeczek tak, abyś mógł zorganizować wspólnie z rodzicami, rodzeństwem lub kolegami i koleżankami Wielkie Regaty – np. w misce z wodą :-). Pomyślnych wiatrów!

Żołędziowa ramka na zdjęcie



Potrzebujesz:
około 60 żołędziowych
czapeczek, bezbarwny klej,
drewniana ramka na zdję-
cia, papierowy ręcznik lub
serwetki, blaszka do piecze-
nia, ewentualnie farby i kolo-
rową rafię lub wstążkę.

Zbierz żołędziowe czapeczki. Umyj je i wytrzyj papierowym ręcznikiem. Ułóż czapeczki na blaszce do pieczenia i poproś dorosłego o włożenie jej do nagrzanego piekarnika (ok. 100°C) na ok. 40 min. W ten sposób zabijesz wszelkie insekty, które mogłyby się znajdować w żołędziach oraz wysuszysz je. Wyjmij czapeczki z piekarnika i ostudź. Posmaruj ramkę dużą ilością kleju, następnie układaj czapeczki jedną obok drugiej. Jeżeli się nie mieszczą, to mogą wystawać poza brzeg ramki. Kiedy cała ramka jest pokryta już żołędziami, odstaw ją na ok. 12 godzin, aby wyschła.

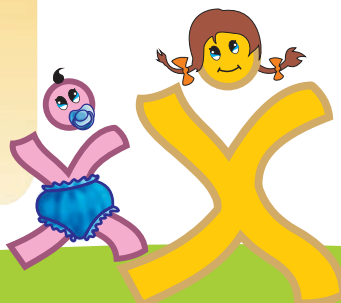


expert
centrum edukacji dziecka **KIDS**

Najbogatsza oferta kursów językowych dla dzieci!

Wiele grup • przestronne sale • największy metraż!

angielski
i niemiecki
dla
dzieci



- ✕ bezpłatne lekcje pokazowe
- ✕ kameralne grupy
- ✕ możliwość zajęć indywidualnych
- ✕ możliwy dojazd do Klienta

Nauczymy też Twoje dziecko

ul. Niedziałkowskiego 24
(wieżowiec TVP)
tel. 91 422 08 86

**Zapraszamy na
Dzień Otwarty!**

www.expert-kids.pl
tel. 600 500 552

REKLAMA

Jak udzielać pierwszej pomocy

Dlaczego warto się tego nauczyć?

Celowo nie stawiam pytania: „CZY warto udzielać pierwszej pomocy?”, ponieważ odpowiedź na nie jest chyba dla wszystkich jednoznacznie twierdząca. Pytanie brzmi: „DLACZEGO warto”? Odpowiedzi, a więc i powodów jest co najmniej kilka. Wszystkie są równie ważne. Zaczniemy od kilku faktów i liczb...

Statystyki, cokolwiek by o nich nie sądzić, są wstrząsające. Według wyliczeń specjalistów gdyby choć 1 na 10 osób (żeby to wyraźnie uzmysłowić, wartości podawać będę w formie cyfrowej) potrafiła udzielić pierwszej pomocy, w ciągu roku udałoby się uratować ok. 1 mln ludzi. Od momentu ustania akcji serca, w ciągu zaledwie 4 minut w mózgu osoby poszkodowanej dochodzi do poważnych, nieodwracalnych uszkodzeń. Natomiast średni czas dojazdu karetki pogotowia ratunkowego na miejsce zdarzenia wynosi 8 do 10 minut. Ponad dwukrotnie więcej niż szybkość obumierania niedotlenionych komórek mózgowych. W takiej sytuacji nawet najlepszy zespół ratowników, dysponujący najnowocześniejszym sprzętem ratowniczym, nie jest w stanie pomóc osobie poszkodowanej, której wcześniej pomocy nie udzielili świadkowie zdarzenia. To od nas właśnie, przypadkowych przechodniów, zależy skuteczność współczesnego ratownictwa medycznego. Aż 8 na 10 osób, które przeszły szkolenie pierwszej pomocy, przynajmniej raz w życiu będzie prowadziło prawdziwą reanimację. Spośród nich aż 6 – reanimację członka własnej rodziny.

Statystyki są ponure. Im bardziej jednak się z nimi oswoimy, tym łatwiej zdamy sobie sprawę z potrzeby uczenia się i nuczania tych rzadkich dziś cech: wrażliwości na innych i umiejętności reagowania.

Umiejętności reagowania w różnych sytuacjach nabyć można na różnego rodzaju kursach i warsztatach. Pierwsza pomoc stała się obowiązkowym punktem programu nie tylko lekcji nauki jazdy, ale również szkół – od podstawowych po średnie, oraz ustawowo wprowadzonym wymogiem szkolenia pracowników. Coraz trudniej więc przed nią uciec. To czego nie zawsze można nauczyć się na kursach, zależy w głównej mierze od nas samych i wychowania wyniesionego z rodzinnego domu. Umiejętności na nic się bowiem nie zdadzą, jeśli zabraknie woli i odwagi do ich wykorzystywania. Często media i eksperci wspominają o ogólnej znieczulicy społecznej. Jednak to brak odwagi właśnie, a za nią brak woli, stanowią najczęstszą przyczynę nieudzielenia pierwszej pomocy. Czy to z obawy przed wyrządzeniem krzywdy osobie poszkodowanej, czy ośmieszenia się w miejscu publicznym, czy zwyczajnego braku wiary we własne umiejętności – rzadko podejmujemy się działania, gdy widzimy kogoś potrzebującego pomocy. Zmiana tego smutnego stanu rzeczy wymaga zmiany mentalności. Im człowiek starszy, tym trudniej to osiągnąć. Dlatego tak ważne jest kształcenie od najmłodszych lat. Podobnie jak z komputerami i Internetem. Dla starszych pokoleń było to,



i nadal jest, coś nowego, do czego niejednokrotnie podchodzą z dystansem i nieufnością, czego musieli się dopiero nauczyć. Dla młodszych pokoleń jest to jednak element codzienności, z którym się wychowali od najmłodszych lat. Tak samo postrzegać należałoby umiejętność niesienia pierwszej pomocy. Nauczana, oswojana od wczesnego dzieciństwa, ma szansę stać się odruchem naturalnym. Owoce tej pracy widać z resztą nawet dziś, ilekroć media donoszą o małych bohaterach, którzy uratowali życie rodzicom, rodzeństwu czy sąsiadowi. Co prawda, maluchy nie potrafią wykonać wszystkich niezbędnych czynności. Często jednak o życiu decydują zabiegi najprostsze jak na przykład telefon alarmowy. W przeciwieństwie do dorosłych, dzieci nie mają tylu obaw hamujących przed działaniem. Na nieszczęście innych, np. wypadek czy zastrabnięcie, dzieci reagują naturalnie i bezpośrednio. Warto więc zadbać o to, aby te umiejętności i odruchy nie zanikły z czasem. Warto oswojać maluchy z pierwszą pomocą, aby nie traktowały jej jako rzadkie zjawisko, czy przykry obowiązek, a raczej jako naturalną potrzebę codzienności. Niebawem Światowy Dzień Pierwszej Pomocy – bardzo dobry dzień, by zrobić coś niezwykłego.

Wojciech Skotnicki

Instruktor Emergency First Response

12 września 2011 r.

Światowy Dzień Pierwszej Pomocy

Światowy Dzień Pierwszej Pomocy został ustanowiony przez Międzynarodową Organizację Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy (IFRC) i przebiega pod patronatem WHO (World Health Organization). W naszym kraju jest świętowany w każdą drugą sobotę września. Jest to dzień, w którym szczególnie przypomina się o konieczności posiadania umiejętności udzielania pomocy w sytuacjach będących zagrożeniem dla ludzkiego zdrowia lub życia, na co dzień i w sytuacjach kryzysowych. Podczas obchodów tego dnia w Polsce, w różnych miastach można zobaczyć pokazy pierwszej pomocy przedmedycznej z udziałem ratowników, strażaków i policji. Zwykle też można wziąć udział w kursie pierwszej pomocy, nawet za darmo. Dodatkowo odbywają się zawody i turnieje w udzielaniu pierwszej pomocy, jak również konkursy wiedzy z tej dziedziny.

Mistrzostwa Szczecina w Grach Podwórkowych

Finał akcji "Wesołe Podwórka"



WESOŁE PODWÓRKA to akcja Związku Harcerstwa Polskiego, mająca na celu – poprzez prezentacje ciekawych i bezpiecznych form spędzania wolnego czasu, aktywizację małych lokalnych środowisk, a przede wszystkim wsparcie rodziny w zadaniach opiekuńczych i wychowawczych. Ma być impulsem do wspólnej dyskusji na temat pomysłów, sposobów spędzania wolnego czasu przez dzieci i młodzież oraz form motywacji do aktywnego działania. Nuda i brak atrakcyjnych propozycji spędzania wolnego czasu są jednym z podstawowych źródeł niebezpiecznych zachowań, a nawet patologii. Może właśnie dzięki temu będziemy mogli stać się pomocni sobie nawzajem w rozwiązywaniu problemu nudy i nieproduktywnych zajęć naszych dzieci. W ramach akcji Wesołe Podwórka został wydany przewodnik po zapomnianych grach podwórkowych, do których zachęca przyjaciółka książka. Przez całe wakacje na antenie Polskiego Radia Szczecin były emitowane audycje, w których do zabaw podwórkowych zachęcał Wujek Dobra Rada.

Na zakończenie akcji odbędzie się impreza plenerowa MISTRZOSTWA SZCZECINA w GRACH PODWÓRKOWYCH, która odbędzie w się 3 września 2011 roku w parku Kasprowicz na placu przy pomniku Czynu Polaków. w godz. od 12.00 do 17.00. W programie imprezy: XVIII Mistrzostwa Szczecina

w Minigolfie, gry, zabawy, konkursy dla całej rodziny, turniej Tata & Syn, pokazy pierwszej pomocy dla dorosłych i dla dzieci oraz występy artystyczne. Na tę ciekawą imprezę organizatorzy zapraszają całe rodziny oczywiście z dziećmi, grupy podwórkowe oraz wszystkich, którzy lubią pobawić się aktywnie na świeżym powietrzu.

Organizatorzy akcji: Komenda Zachodniopomorskiej ZHP, Complex, Wydział Zdrowia i Polityki Społecznej UM Szczecin.

Patroni medialni: PR Szczecin i magazyn i portal Rozwiń Skrzydła

UWAGA!

Dla pierwszych 30 osób, które napiszą maila na adres: informator@rozwinskirzydla.info z hasłem „Wesołe Podwórka”, mamy książki z propozycjami zabaw podwórkowych. Na maile czekamy do końca września.



KURSY dla uczniów dyslektycznych

PRZYGOTOWUJĄCE DO EGZAMINÓW ZEWNĘTRZNYCH

na poziomie przygotowania do sprawdzianu w klasie szóstej szkoły podstawowej
na poziomie przygotowania do egzaminu w III klasie gimnazjum

Zapraszamy do pracy w 4-5 – osobowych grupach po 2 godziny w tygodniu od października do marca. Zajęcia będą miały na celu wyposażyć uczniów w umiejętności:

- czytania ze zrozumieniem
- redagowania różnych form wypowiedzi
- korzystania z rozmaitych źródeł informacji
- wykonywania poleceń zgodnie z instrukcją pracy samodzielnej
- strategii rozwiązywania różnorodnych zadań
- techniki rozwiązywania testów kompetencji
- gospodarowania czasem.



Informacja, zapisy:

NPP-P Ośrodek Terapii Dysleksji
Al. Papieża Jana Pawła II nr 42, 70-415 Szczecin
tel. 91 489 17 49, otd@gazeta.pl

REKLAMA

LOCZEK

Fryzjer Dziecięcych Marzeń



Zabawki • Kosmetyki • Ozdoby do włosów • Kącik zabaw

www.loczek.com.pl

Warszewo, ul. Duńska 74
tel. 91 48 24 307

REKLAMA

Krótką historia o wojnie

Kiedy wychodzisz na podwórko i patrzysz w niebo, widzisz jasny błękit i wielką czystą przestrzeń. Czasem widzisz też chmury zapowiadające ulewę - ale wiesz, że nawet te najczarniejsze kiedyś znikną i słońce znowu zacznie świecić, a ty znowu wyjdiesz na dwór, by bawić się świetnie z kolegami, dopóki mama lub tata nie zawołają cię na obiad, czy kolację.

Twoje podwórko być może jest zielone i czyste, a plac zabaw - nowy i kolorowy. Być może jest ono stare i szare, z odrapanym trzepakiem na środku betonowego placu... Ale niezależnie od tego jakie to podwórko jest, a nad głową masz słoneczne niebo lub leje deszcz - wiesz, że możesz się spokojnie bawić, wieczorem położyć się spać, a na drugi dzień świat będzie taki sam jak poprzedniego dnia. Nawet kiedy w szkole czy przedszkolu zdarzają się tobie gorsze dni, albo rodzice krzyczą, że znowu nie posprzątałeś swojego pokoju - co wydaje się wtedy tobie głęboko niesprawiedliwe i niedobre, kiedy grymasisz nad jedzeniem, bo zamiast kanapek z serem wolałbyś hamburgera - pamiętaj, że nie zawsze polskie dzieci mogły tak żyć. Dla tysięcy z nich twoje życie byłoby największym marzeniem. Nawet z narzekającymi rodzicami, szarym podwórkiem i brakiem hamburgerów.

1 września niemal od zawsze kojarzył się dzieciom z rozpoczęciem nowego roku szkolnego. Pełne energii i nowych pomysłów, po wakacjach wracali do szkół. Jednak w historii Polski zdarzył się jeden taki pierwszy września, który wpisał się na zawsze na karty historii wielu dzieci nie jako radosne spotkanie z niewidzianymi od wielu tygodni koleżankami i kolegami, ale jako początek sześcioletnich strasznych lat ich dzieciństwa. Tysiące z nich straciło wtedy swoje domy i rodziny. Zamiast spędzać czas

na zabawie i nauce - wiele dzieci musiało szybko dorosnąć, żyjąc nierzadko w strachu swoje i bliskich. A historia ta zaczęła się w Gdańsku, na polskim wybrzeżu. Tam, gdzie Wisła uchodzi do morza, jest mały półwysep, który nazywa się Westerplatte. Chociaż historycy podają inne miejsca (Tczew i Wieruń), w których wg nich rozpoczęła się II wojna światowa - to właśnie Westerplatte stało się symbolem wybuchu wojny i polskiego oporu przeciwko atakowi hitlerowskich wojsk. 1 września 1939 r. o godzinie 4.45 niemiecki okręt wojenny „Schleswig-Holstein” zaatakował bez ostrzeżenia polskie wybrzeże. Dlaczego w ogóle wybuchła ta wojna? Dlaczego III Rzesza (a potem i Związek Radziecki) zaatakowały Polskę? Ponad 20 lat wcześniej niemieckie państwo przegrało I wojnę światową i straciło wiele swoich ziem i majątku na rzecz zwyciężonych państw. Dlatego w 1939 r., pod przywództwem Adolfa Hitlera - III Rzesza postanowiła się zemścić i odzyskać utraconą pozycję w Europie za pomocą siły i agresji. W tej najstraszniejszej wojnie w historii, trwającej 6 lat, uczestniczyło w sumie 61 państw. W walkach brało udział ponad 110 mln żołnierzy. Ok. 55 mln ludzi zginęło lub zaginęło, a 35 mln zostało rannych... Ciężko wam pewnie sobie wyobrazić te liczby? Wystarczy, jeśli pomyślicie, że to tak, jak gdyby w czasie II wojny światowej zginęło prawie dwa razy tyle ludzi, ile dziś mieszka w całej Polsce...

“Mama wyjeżdżała do kościoła bardzo, bardzo rano. Wstałam nieco później, bo trzeba było przygotować się do szkoły. Tego dnia mieliśmy rozpocząć nowy rok szkolny. Już cieszyłam się na to, że zobaczę swoje koleżanki i kolegów ze szkolnych ławek. Nagle z podwórka rozległ się warkot samolotów. Pobiełam do okna. Na niebieskim niebie zobaczyłam parę samolotów. Pomyślałam, że to polskie i nawet im pomachałam. Nagle samolotów nadleciało więcej, aż niebo zrobiło się czarne, jak przed burzą. Zniknęło słońce. Przyjechała mama i zawołała od progu, że to hitlerowcy do Polski wchodzą z wojskiem i, że mosty w okolicy wysadzają. W tej samej chwili usłyszałam ogromny trzask. Coś wybuchło niedaleko. Mój młodszy braciśzek przestraszył się i zaczął głośno płakać. Mama przytuliła nas mocno, chociaż sama była przestraszona. Powiedziała, że zaczęła się wojna. Niedługo o pracy przyjechał tata, bo żołnierze hitlerowscy zajęli jego fabrykę i kazali wszystkim wracać do domów. Mówił, że na placu fabrycznym ukryto się kilku polskich ułanów. Słuchaliśmy radia, w którym coś bez przerwy mówiono niezrozumiale do wojska. Zaraz potem pod naszym domem przejechały samochody, a w nich obcy żołnierze z karabinami przy bokach. I cały dzień tak jechali i jechali... Za nimi auta pancerne, za którymi tylko tumany kurzu się unosiły. Po południu zaczęła się strzelanina niedaleko naszego podwórka. Później znowu nadleciały samoloty i słysząc było wybuchy bomb. Mama zabrała ze sobą dużo jedzenia i mleko, i kazała nam iść ze sobą do piwnicy. Tata wyszedł z domu. Od tego dnia przestaliśmy chodzić do szkoły...”

[na podstawie wpisu z autentycznego pamiętnika małej dziewczynki opisanego w artykule pt. “Jak w Kaletach wybuchła wojna”, na portalu www.kalety.eu]



Na rynku wydawniczym nie znajdziemy zbyt wielu książek dla dzieci o tematyce wojennej. Wojny i konflikty zbrojne w literaturze zarezerwowane były do tej pory głównie dla dorosłych. Historia naszego świata pokazuje jednak, że ten temat mniej lub bardziej dotyka także dzieci. Jak im wytłumaczyć, co to jest wojna? Dlaczego podczas wojny giną ludzie, a dzieci tracą rodziny? Temat ten nie jest łatwy i nieumiejętnie podejmowany może źle wpłynąć na psychikę naszych dzieci, wywołując w nich strach przed Straszną Nieznaną Wojną. Warto z dziećmi rozmawiać o tym, ale mądrze i rozważnie. II wojna światowa wprawdzie jest już historią, dość odległą dla naszych dzieci, ale i dziś na całym świecie toczą się wojny, o których dziecko słyszy nie raz, chociażby z rozmów dorosłych, czy wiadomości telewizyjnych. Dzieci, wbrew temu co sądzą niektórzy dorośli, rozumieją bardzo wiele. Zamiast zostawiać wielkie pole do wyobraźni (a ta dziecięca potrafi być nieograniczona!) – porozmawiajmy, wytłumaczmy, odpowiedzmy na pytania, nie wykraczając poza bezpieczne obrazy i emocje.



Nie ma taty, nie ma mamy, nie ma mojego kubka...

„Asiunia”, Janina Porazińska

Wydawnictwo Literatura, koncepcja: Muzeum Powstania Warszawskiego

„Asiunia” – czyli historia małej dziewczynki, dla której wojna rozpoczęła się tuż po jej piątym urodzinach, to mądrze napisana książka, z pięknymi ilustracjami. Z pewnością może stać się dla rodziców dobrym materiałem do rozmów z dziećmi na temat wojny. Pokazuje tragedię wojny widzianą oczami małego dziecka. Kiedy wybuchła wojna, Asiunia nagle została sama. Z dnia na dzień straciła dom. Jej mama i tata zniknęli, a dziewczynką zajęli się obcy ludzie. Wszystko nagle było obce: łóżeczko, ubranka, kubek do mleka... Na “dobranoc” przytulała ją obca pani, która chociaż dbała o Asiunię – nie była przecież jej mamą. Na szczęście później Asiunię odnalazła jej babcia i zaopiekowała się wnuczką. Dziewczynka, tęskniąc za rodzicami i nie rozumiejąc wielu rzeczy, tłumaczyła je sobie tak jak umiała. Nauczyła się z biegiem czasu żyć na granicy dwóch światów. Tego groźnego, w którym źli żołnierze strzelali i zabijali ludzi, albo wyrzucali ich z domów i skazywali na tułaczkę, a bomby zrzucone z samolotów burzyły i podpałyły miasto. I tego dziecięcego – w którym można było biegać po polu i zbierać kwiaty, albo bawić się z kotem, a babcia przerabiała ze starych ubrań sukienki dla wnusi, uczyła ją zbierać fasolę i szykowała na obiad przepyszne kluski śląskie. Pomimo grozy wojennej, zdarzały się też zabawne sytuacje. Zupełnie tak, jakby życie toczyło się normalnie. W takich chwilach łatwo było Asiuni zapomnieć, że jest wojna. Gdyby tylko jeszcze rodzice wrócili i zabrali ją z powrotem do domu...



Wszystko traciło kolory, my byliśmy biali, oni byli czarni...

„Zakłęcie na w”, Michał Rusinek

Wydawnictwo Literatura, koncepcja: Muzeum Powstania Warszawskiego

Wybuchła wojna. Ale nie TUTAJ, tylko GDZIEŚ NIEDALEKO. Mały Włodek nie od razu rozumie, o co chodzi z tą całą wojną. Do czasu, aż w jego rodzinnej okolicy pojawiają się niemieccy żołnierze i urzędnicy – Czarni Panowie. Biali Panowie, czyli Polacy walczący o wolność, mają dla Włodka kilka tajnych zadań... Chłopiec, zafascynowany opowieściami o Indianach i tajemnicach, bez namysłu zgadza się pomagać znajomym Białym Panom i obiecuje nie zdradzić nic a nic ze swoich planów Czarnym Panom. Na początku nie wie, że ślubne zaproszenia czy klasyki ze znaczkami, jakie rozwozi swoim rowerkiem po okolicy, na prośbę Białych Panów, to tak naprawdę tajne rozkazy z tajnej polskiej organizacji, walczącej z Niemcami. Okupacja trwa długo. Włodek, jako już nieco starszy i mądrzejszy „wojenną wiedzą” chłopiec wstępuje do tajnej armii chłopców: Szarych Szeregów, która wraz z podziemną armią Białych Panów walczy różnymi metodami z hitlerowcami... Książka opowiada mądrze o codziennym życiu dziecka, które musiało wcześniej dorosnąć w wojennej rzeczywistości, by dojść do bardzo ważnego, nie tylko dla Polaków i Niemców, wniosku: nieważne jakiej narodowości jesteśmy, ważne, czy jesteśmy dobrymi, czy złymi ludźmi...

PATRIOTYZM

Patriotyzm - to trudne dla dzieci, zwłaszcza tych mniejszych, słowo. Przynależymy do pewnej grupy, grupy Polaków. Dzięki temu, że jesteśmy w takiej grupie - czujemy się pewniejsi siebie, silniejsi i bardziej wartościowi. Nasi rodzice od najmłodszych naszych lat wpajali nam te wartości. Bycie patriotą nie oznacza jednak tego, że wszystko co obce i nie nasze jest złe. Wręcz przeciwnie. Szanujemy innych i pomagamy im. To zawsze wraca do nas później, pozytywnie budując nasze relacje w Polsce i relacje pomiędzy narodami. Bycie patriotą – to życie w taki sposób, by każdy z nas i każdy “obcy” szanował i cenił nasz kraj raz nasz naród. A na to musimy zapracować wszyscy, wspólnie, jako grupa. Zarówno dorośli, jak i ci najmłodszy.

Żegnaj Lato, Witaj Szkoło!

Targi edukacyjne – 2-4 września br.

Jak co roku, w tym już po raz ósmy, początek roku szkolnego wiąże się z kolejną edycją Targów Edukacyjnych w CHR Galaxy. Impreza zatytułowana „Żegnaj Lato, Witaj Szkoło” już w dniach **2-4 września**. Zapraszamy rodziców wraz z dziećmi, bo to wyjątkowo okazją do poznania oferty szczecińskich firm i przedsiębiorstw. Zaprezentują się firmy specjalizujące się w branży edukacyjnej:

- szkoły językowe,
- szkoły policealne,
- uczelnie wyższe
- kluby sportowe, kluby fitness
- księgarnie, salony z odzieżą i wyposażeniem szkolnym
- instytucje organizujące różnorodne kursy i szkolenia
- koła zainteresowań dla dzieci i młodzieży,
- salony komputerowe
- kluby taneczne, kluby sportowe
- pływalnie itp.

Tradycyjnie nie zabraknie też innych atrakcji: pokazów mody szkolnej, lekcji pokazowych oraz zabaw i konkursów. Tego nie można przegapić!

Oficjalnym parterem imprezy są firmy: **EDU ROBOT** oraz **LAPTOPER.PL**.



laptop^{er}®

IDEALNY DO WSZYSTKIEGO!

PODRĘCZNY STOLIK POD LAPTOP
POD KSIĄŻKĘ • DO ZABAWY
DO PISANIA • DO SAMOCHODU

laptop^{er}.pl

ul.Gdańska 40, 70-660 Szczecin, tel: 91 812 83 06

REKLAMA

KLUB MŁODEGO NAUKOWCA

Daj szansę swojemu dziecku zrozumieć świat

Zajęcia edukacyjne dla dzieci i młodzieży w wieku od 5 do 16 lat

Zabawy z robotami

Eksperymenty chemiczne i fizyczne

Pokazy doświadczeń naukowych

Zajęcia plenerowe, terenowe i laboratoryjne



KONTAKT
tel. 505 47 45 45
608 88 72 84

Zapraszamy na lekcje pokazowe w każdy czwartek września
Godz. 17:00, Szczecin ul. Żubrów 1 (obok Domu Marynarza)
Pierwszy miesiąc zajęć bezpłatny!
Liczba miejsc ograniczona

klubnaukowca@gmail.com

www.klubnaukowca.pl

REKLAMA

Super urodziny dla Dzieci
w domu, w ogrodzie, w parku!



Zaproszenia oraz scenariusz zabawy indywidualny dla każdego Dziecka!

Piękne księżniczki, piraci, kosmici, superbohaterzy, Hello Kitty czy drużyna Scooby-Doo - a może bardziej zwariowany pomysł?

Wyśmienita zabawa gwarantowana!

Zawsze w cenie:

- zaproszenia
- balony, serpentyny
- prezent
- malowanie buziek
- wata cukrowa
- zdjęcia



tel. 508 315 581

www.urodziny.szczecin.pl

info@urodziny.szczecin.pl

REKLAMA

więcej ciekawych informacji znajdziesz na

Mój przyjaciel – miś!

„(...) Miś ma uszy do targania, po to misiem jest, żeby mieć coś do kochania i wytarcia łez. Miś ma wszystko czego trzeba, żeby misiem być, by do łóżka go zabierać, żeby o nim śnić...”. Mimo, że na sklepowych półkach znajdziemy wiele bardziej kolorowych, skomplikowanych i nowocześniejszych zabawek, pluszowy miś jest wciąż jedną z najpopularniejszych zabawek dziecięcych. Jest miękki i przytulny, a przy tym dość odporny na rzucanie, przerwanie i zgniatanie :-). Kiedy trzeba – pocieszy i pomoże zasnąć, a najgorsze chwile rozjaśni się promykiem słońca, kiedy ma się przy sobie najlepszego, pluszowego przyjaciela...

Misiowa zagadka

– Mamusi! Skąd się wzięły misie? – moja trzyletnia córka usadowiła się wygodnie na matczynych kolanach i z powagą spojrzała mi prosto w oczy, przyciskając do siebie swojego ukochanego pluszowego misia Krzysia.

– A jak myślisz, Basiu? – spytałam, bo sprawa była najwyraźniej dość poważna, a miałam blade pojęcie o pochodzeniu pluszowych misiów. Gdzieś tam, w zakątkach umysłu, majaczyła mi postać Roosevelta i misia należącego do telewizyjnego Jasia Fasoli, ale nic więcej...

– Ja nie wiem. Ty mi powiedz. To mamusi mają wiedzieć i powiedzieć! – Basia, mistrzyni ciętej riposty, wzruszyła ramionkami, z niewinnym uśmiechem. Dobrze, córeczko. Powiem ci. Powiem ci wszystko na temat tajemniczych misiów. ...Tylko najpierw przejrę informacje w książkach i Internecie :-)

Stany Zjednoczone czy Europa?

Na temat pochodzenia pluszowych misiów istnieją co najmniej dwie teorie. Jedna z nich wiąże się z postacią amerykańskiego prezydenta Theodora Roosevelta, który w 1902 roku wybrał się na polowanie ze swoimi znajomymi. W czasie wyprawy jeden z nich postrzelił i schwytał małego niedźwiadka. Prezydent natychmiast rozkazał uwolnić misia, a obecny na polowaniu grafik, Clifford Berryman, uwiecznił Roosevelta wraz z niedźwiadkiem na rysunku, który później zobaczyli wszyscy w gazecie „Washington Post”. Dzięki temu rysunkowi pewien emigrant z Rosji, Morris Mitchom, wpadł na pomysł stworzenia identycznego misia, ale w formie zabawki dla dzieci. Otrzymał pozwolenie prezydenta, rozpoczął produkcję pluszowych niedźwiadków, a z czasem stał się biznesmenem i właścicielem firmy „Ideal”, która stała się potentatem w dziale dziecięcych zabawek. Pluszowy miś otrzymał imię po Roosevelt`cie: Teddy (zdrobnienie od: Theodor). Do dziś pluszowe niedźwiadki w języku angielskim nazywane są „teddy bear”. Druga teoria pochodzenia pluszowych misiów, chociaż mniej popularna niż amerykańska, wiedzie nas do Europy, a konkretnie do Niemiec i miasta Lipsk (Leipzig). Niemka, Margarete Steiff, sparaliżowana na skutek choroby Heine-Medina, aby mieć jakieś pożyteczne i przyjemne zajęcia, zaczęła szyc

pluszowe zabawki-zwierzątka. Jej siostrzeniec, Richard Steiff, udoskonalił ich produkcję i w 1880 roku założył firmę, która się w tym specjalizowała. Pluszowy miś miał mieć swój „debiut” w 1903 roku na targach w Lipsku. 3000 egzemplarzy zostało po targach wysłanych do Stanów Zjednoczonych, a firma Steiff funkcjonuje do dziś i produkuje .

Polska stolica pluszowych niedźwiadków

Najciekawszą kolekcję pluszowych niedźwiadków w Polsce znajdziemy w Muzeum Zabawek i Zabawy w Kielcach. Pluszowa rodzinka powiększa się co roku o kilka nowych misiów. Większość przytulanki w zbiorach muzeum to unikatki – misie z niemieckich wytwórni zabawek z lat 20. ubiegłego stulecia (najstarszy egzemplarz pochodzi z 1926 roku z Berlina) czy pluszowe niedźwiadki z polskich spółdzielni pracy działających w latach 1948 – 1989. Większość z tych zakładów już dziś nie istnieje. Częścią kolekcji są także misie, które „urodziły” się w galeriach, wykonane przez polskich artystów-plastyków. Każdy z nich jest inny i niepowtarzalny. Zgodnie z duchem czasów, kilka najnowszych niedźwiadków to zabawki... ekologiczne, wykonane z materiałów nietoksycznych, obojętnych dla środowiska. W muzeum mieszkają m.in.: Uszatek i Colargol (wykonane specjalnie dla muzeum przez Tadeusza Wilkosza, który wymyślił obie filmowe postacie), oryginalny Miś-Maskotka – przynoszący niegdyś szczęście słynnej drużynie piłkarskiej Bayern Monachium, oraz miś Iltuś – do którego dziecko może... wejść. To dużych rozmiarów śpiworek-przytulanka, ale wygląda zupełnie jak niedźwiedź brunatny z Tatr. Swojego ulubionego misia wraz z autografem obiecał muzeum także Robert Kubica, polska gwiazda Formuły 1.

Joanna Krakowiecka



CZY WIESZ ŻE...

...od 2002 r., corocznie 25 listopada, obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Pluszowego Misia? Np. w przedszkolach dzieci świętują ten misiowy dzień, przynosząc swoje ulubione zabawki, śpiewając piosenki o niedźwiadkach i rysując swoich ulubieńców. Czasem udają małe niedźwiadki, wyjadając miód z talerzyków :-)

Socatots

PIŁKARSKIE MALUSZKI



- ✓ zajęcia ogólnorozwojowe
- ✓ dla dziewczynek i chłopców
- ✓ od 6 miesiąca do 5 roku życia
- ✓ maksymalnie 12-osobowe grupy
- ✓ aktywny udział rodzica w zajęciach
- ✓ specjalnie zaprojektowany sprzęt
- ✓ trenerzy przeszkoleni w Anglii



Wejdź na

www.socatots.pl/rozwinskrzydla

wypełnij formularz zgłoszeniowy
na darmową sesję prezentacyjną
i odbierz prezent od Socatots!

SPECJALNIE DLA
CZYTELNIKÓW
„ROZWIŃ SKRZYDŁA”

BYDGOSZCZ | OLSZTYN | POZNAŃ | STAROGARD GDAŃSKI | TORUŃ | TRÓJMIASTO | WARSZAWA | WROCLAW

ZAPRASZAMY
na
BEZPŁATNE
zajęcia
prezentacyjne



Działamy na licencji
SOCATOTS POLSKA sp. z o.o.
71-256 Szczecin, Al. Wojska Polskiego 184B,
tel.: 91 350 95 60, fax: 91 350 95 61,
info@socatots.pl, www.socatots.pl